

# Niebezpieczny parking

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.tpd.xwp.pl](http://www.tpd.xwp.pl); Tel. - 504 042 532; e-mail - [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

GAZETA POWIATOWA Nr 15 (376) Rok IX 13.4.2011 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

## Radni zdecydowali - będą dwa Zespoły Szkół w Złocieniu

W związku z zawartą ugodą sądową przed Sądem Okręgowym w Koszalinie I Wydziałem Cywilnym dnia 11 marca 2011 r. Kazimierz Rynkiewicz oświadcza, iż wyraża ubolewanie z powodu przykrości, jakie spotkały Pana Mariusza Nagórskiego, w związku z artykułem opublikowanym na łamach „Tygodnika Pojezierza Drawskiego” w dniu 21 października 2010 r. pod tytułem „Kurtyzany naszych mediów” i zawartych tam twierdzeń stawiających Pana Mariusza Nagórskiego w negatywnym świetle.

 **OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

## Prywatne pogotowie w drawskim szpitalu?

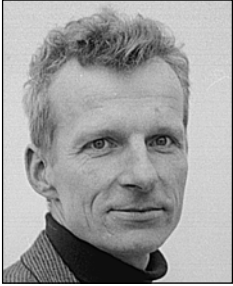
Materiały  
z sesji nie dla  
wszystkich

Wpadł przez  
roztargnienie

Jak mowa  
o premiach,  
to idą  
w zaparte!!!

Przypomnieć  
belfrom  
fragmenty  
Dekalogu

Dziewczęta  
z Gimnazjum  
w Wierzchowie  
wicemistrzyniami  
województwa  
w unihokeju



Kazimierz Rynkiewicz

Radni w Drawsku Pomorskim już po raz kolejny uznali w części skargę mieszkanki, tym razem na dyrektora MGOPS. Wcześniej to samo dotknęło burmistrza, który był sprawą tak zaskoczony, że długo nie

# Samorządowa emancypacja

mógł pogodzić się z werdyktem rady. Był zaskoczony, gdyż przez wiele lat przyzwyczał się do potakiwania radnych, a tu masz ci babo placek, radni przemówili własnym głosem. Zaczęli się emancypować, uczyć, pytać i nie godzić się na zbywanie obietnicami lub jękać się ze strachu w reakcji na podniesiony głos byłego partyjnego lektora i późniejszego belfra. Ba, emancypacja, to choroba zaraźliwa, gdyż w ślad za radnymi poszli sołtysi, czego przykładem jest sołtys Suliszewa, pytający: – Dlaczego tak jest, że

w Suliszewie boisko buduje się już pięć lat, a w takim Drawsku w tym czasie były już trzy remonty boiska?

Burmistrz to mistrz propagandy, więc jak mówi, że zrobi, to... mówi. Byłbym ślepy, gdybym nie dostrzegł tego, co w mieście i gminie zrobił, ale też w końcu za coś bierze niemąłą przeciż pensję.

Burmistrz wielu uwiódł swoim marketingowym trickiem polegającym na nieustannym opowiadaniu o tym, co zrobi. Potrafił coś zapowiadać przez kilka lat. Tak np. było z wejściem do Drawska firmy Kabel

Technik, z 450 a nawet 700 miejscami pracy, tak było z budową domu kultury, o której opowiada już od kilku ładnych lat. W końcu powstanie, ale ileż było przy tym każdego roku fascynacji inwestycjami burmistrza. Gdyby wsłuchać się w te zapowiedzi, to można było odnieść wrażenie, że tych domów kultury już kilka zbudowano. Podobnie z dworcem PKP i kilkoma innymi inwestycjami. Pewne rzeczy zrobił, innych nie, ale jak to brzmiało! Zapewne tak, jak z tym boiskiem w Suliszewie. Zapewne to boisko było „opowiadane” przez te pięć lat mieszkańcom wioski. Aż w końcu sołtys nie wytrzymał.

Budowaliśmy, budujemy i będziemy budować, ale wyznacznikiem postępu jest jakość demokracji i działalność urzędów, a z tym, co widać po zachowaniu urzędniczki w biurze Rady Miejskiej, która nie chce wydać uchwał Rady Miejskiej naszej dziennikarce, nadal kiepsko. Pozostaje zaapelować do przewodniczącego rady, by wpłynął na poprawę funkcjonowania biura rady. I życzyć radnym dalszej emancypacji, ku chwale gminy. Wszak są jej najwyższą władzą.

## Złotówki dla ludzi gminy, nie na budżetne etaty

# Oddać stowarzyszeniom co ich



Tadeusz Nosel

Jeśliby czytelnicy chcieli przygodnemu turyście zaproponować kilka dni pobytu w Złocieniu, w końcu w miasteczku turystycznym, to co by państwo proponowali? No, i dylemat. Co by tu zaproponować? O rozrywkach to nawet mowy nie ma. Coś „kulturalnego” – koszmar z tym. Z rysem tutejszej obyczajności, swojskości, „złocieniaszkości”. No, może noclegownia dla bezdomnych? I cały kombinat antyalkoholowy, bez miejsc w mieście stosownych do spożywania alkoholu, a prawie całe miasto przeciż pije.

A jeśliby ktoś zechciał rozbić namioty na Wzgórzach Rakowskim? Na nic tego rodzaju ochoty. Tam prócz miejsc pod krówki nie ma nic, i długo nie będzie. Nie jest to pisanie po to, by ot tak sobie pisać. A z tego to powodu, że codziennie mamy do czynienia z przybyszami do nas, z przeróżnego rodzaju pracownikami, którzy pytają – co tu jest, dokąd i na co można by pójść. Szybko, albo sami się dowiadują, albo są informowani – tu nie ma niczego. Miejscowi najczęściej wybierają alkohol, niedługo już chyba nawet i dzieci narkotyki, bo rząd Tuska właśnie za nie już nie będzie karał.

Miało być „coś” na Wzgórzach Rakowskim, w swoim programie wyborczym miała owo zadanie Grażyna Kozak, teraz okazuje się – okolica nie została objęta programem rewitalizacyjnym. Dla kogoś, kto lubi właśnie taki Złocieniec – dziki, bez jakiegokolwiek zadbania, szczerze rosnącą roślinność, wody jezior bez jakiegokolwiek śladu ręki ludzkiej, naturalnie jeszcze ukształtowane wzgórze, dziko je porastające lasy i laski, to spora frajda. Tylko, że to wszystko tylko dla jednostek, dla kogoś na tyle wyłączonego z trzódek ludzkich, że aż chyba za daleko. A tu idzie o to – jeśli tyle piękna wokół, do dlaczego nikt go nie zagospodaruje. Nie zadba.

Odłogiem leżące dwie żwirownie, jedna z nich zhańbiona śmieciowiskiem do cna. Jeszcze do niedawna na sesjach rady można było usłyszeć, że zasypywać żwirownie przy Drawskiej byle g... nie można. Że są za to nawet kary. I co? Zajrzyjcie tam państwo sami. Zgroza złocieniecka. Złocieniecka zgroza.

Okazuje się, Wzgórze Rakowskie nie zostało ujęte w programie rewitalizacji.

By się za bardzo nie wymądrzać, to przypomnijmy – tego rodzaju świat został w słowo ujęty już dawno. To się nazywa „taka gmina”. Nie widać jakoś, by miała być inna. Tu choroba poszła tak daleko, że nie sposób w mieście utrzymać nawet drużynę juniorów starszych. Chłopcy odmawiają gry w piłkę, a w pobliskim Drawsku Pomorskim grają nawet w wojewódzkiej. Ale... Taką drużynę można było utrzymać. Nawet grałaby wymienicie. Tylko co? Człowiekowi, który potrafił taką drużynę doskonale prowadzić i tre-

nować (to dwa osobne działania), trzeba by było płacić za pracę. Ot, tyle samo, co się płaci innym I co? Nie miał ten człowiek żadnego przebiccia do forsz dzielaćcych. Ci dali ją swoim. I tylko swoim. A futbol chłopaków ze Złocienka teraz mecze oddaje walkowerami, za które oczywiście trzeba płacić. Podobnie było z siatkarzami. Nie grali, zaliczali walkowery, a z gminnych dotacji za walkowery płacili. By tak było w mieście, trzeba do tego kilku rad, w tym rady sportu, rady kultury, rady oświaty, itp. Na wyrzucanie pieniędzy w błoto innego sposobu nie ma. O, a właśnie jest.

Wyjście z takiej matni może być tylko jedno. W Złocieniu mamy naprawdę już bardzo dużo obywatelskich stowarzyszeń. Tylko, że bez środków. Oddajmy ludziom ich pieniądze, które obecnie idą na jakieś tam manione promocje, rozwoje i animacje. Na kulturę, na biblioteki, i na co by tam jeszcze. Oddajmy tym sposobem gminę gminianom, bo dalej to się tak nie da. Gmina i jej środki są tutejszych mieszkańców. Pieniądze idą na nieprzyzwoicie wysokie pensje, premie i bzdurne dotacje – na przykład biblioteka, ale nie tylko ona.

Nie da się teraz zmusić wszystkich do oszczędzania, bo w Złocieniu, jak to powiedziano, do gminnego budżeciku wielu pognało z chochlą. Niech ci chochlarze zostaną teraz dokładnie namierzeni i nawet oddani pod pręgierz osądu społecznego. To co, teraz wszyscy mają oszczędzać, a nawet szkoły łączyć, by gminni biocy odwieczni zachowali stan posiadania? Na takie fikołki samorządowe w Złocieniu zgody nie będzie!!!

Ciepłok  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowie  
Wierzbowa  
Złocieniec

## tygodnik drawskiego

**Gazeta Powiatowa**

[www.tpd.xwp.pl](http://www.tpd.xwp.pl)

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz  
- redaktor naczelny (tel. 504 042 532);  
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

**Współpraca:** Magdalena Braniecka  
(tel. 514-794-463).

**Adres redakcji:** Złocieniec, ul. Boh.  
Warszawy 19/7. email: [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska  
Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego  
6, tel./fax 91 3973730; e-mail:  
[wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl);  
NIP 859-001-19-30;

**Konto:** PKO Bank Polski Oddział 1  
w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502  
0067 0927

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

**SKŁAD i DRUK:** WPPP Łobez.  
Tel./fax (91) 39 73 730;  
**Nakład:** 1000 egz.



# Burmistrz powołał Społeczną Komisję Mieszkaniową

(DRAWSKO POM.) Burmistrz Zbigniew Ptak zarządzeniem z dnia 11 kwietnia br. powołał nowy skład Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Jego przewodniczącą została radna Zofia Nowicka. Jej zastępcą jest radny Teodor Daciów. Sekretarzem została Ewa Kwiatkowska

– przedstawiciel Samorządu Mieszkańców Nr 1. Członkami komisji są: Ewa Kasińska – przedstawiciel Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Zbigniew Kozłowski – przedstawiciel Samorządu Mieszkańców Nr 2 w Drawsku Pomorskim. Komisja rozpocznie działalność z dniem 28 kwietnia br. (r)



[www.tui.ferienhaus.de](http://www.tui.ferienhaus.de)  
[www.domki-tuitam.pl](http://www.domki-tuitam.pl)



**Wynajmiemy Twój domek letniskowy turystom z zachodniej Europy**

**Kontakt:** Jacek Budniak, Tel.: 0 601 234350  
e-mail: budn.jacek@interia.pl

World of  TUI

**Usługi Pogrzebowo-Nagrobkowe**  
Arkadiusz Ściurkowski  
Złocieniec - Wierzchowo - Kalisz Pom. - Czaplunek

**Organizacja pogrzebów**  
**Sprzedaż nagrobków**  
**Winda GRATIS**

**Złocieniec**  
ul. Dworcowa 17a  
Tel. 502 633 215

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**



**TRANSPORT:**  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



**USŁUGI:**  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, POPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19  
tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

*Rozsypała, ale i pozbierała, i wyspała*

## W białym BMW umknęła spod śmietnika

(ZŁOCIENIEC). Mamy osóbkę w gminie, które by nie zaśmiecąc swoich prywatnych śmietników, śmieci podrzucają do pojemników w mieście. Technika jest taka: worki ładuje się do samochodu i wyrusza się do centrum miasta do pojemników, w tym i osiedlowych. Tam bez pardonu ładuje się śmieci nie do swego kubła i ucieka się w siną dal.

Oto poniedziałek czwarty kwietnia. Uliczka 11 Listopada. Dwie panie z uwagą przyglądają się białemu BMW, który zatrzymał się przy wysypisku śmieci z kubłami tuż za garażami u podnóża sporego wzniesienia. Kobieta wyciąga śmieci z wozu i wrzuca je do kubłów. Śmieci jest sporo, rozsypują się wokół.

Kobieta, co dziwne, jednak zbiera to, co się rozsypało i ładuje wszystko do pojemników. Panie to obserwujące burzą się. – Jak to tak, do cudzych kubłów, to jak do cudzej własności. Ale i chwają: - Pozbierała to, co rozsypała. A to się chwali. Nie do końca taka zepsuta. –

Prośba do reportera o interwencję. A BMW już rozpędzone. Już mknie po rachitycznym asfalcie. A w tle fatalniutkie wysypisko – kublikos. Nie ma co się rzucać pod koła w obronie interesu społecznego. Pozostaje aparat. Mgnienie i zdjęcie wykonane. Zamazujemy na nim numery rejestracyjne. Ujawnimy, jeśli w Tygodniku nie pojawią się szczerze przeprosiny. (N)

## Co wiesz o cukrzycy?

Stowarzyszenie Diabetyków w Złocieniu zaprasza wszystkich chętnych na spotkanie z doktorem Pawłem Radziszewskim poświęcone zagadnieniu „Co wiemy o cukrzycy?”.

Spotkanie odbędzie się w najbliższy poniedziałek 18. kwietnia o

godz. 17.00 w Auli Absolwenta Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieniu przy ul. Okrzei 9. Warto się na nie wybrać, bowiem wciąż w naszym społeczeństwie krąży wiele mitów na temat tej choroby, które współcześnie z rzeczywistością mają niewiele wspólnego. MB

**DR N. MED. MAREK TOMCZAK**  
[www.zylaki.com](http://www.zylaki.com) **specjalista chirurg**

**Medycyna estetyczna** - usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek

**Choroby naczyń** - zylaki, owrzodzenia, ch. Buergera

**Choroby odbytu** - hemoroidy, szczeliny

Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

**PRZEDSIĘBIORSTWO**  
**POGRZEBOWE**  
Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplunek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



**Piotr Skrzypczak**  
TEL. (0-94) 363 40 05  
KOM. 0 604 564 418  
[www.pogrzebydrawsko.pl](http://www.pogrzebydrawsko.pl)

**78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3**



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO

# Materiały z sesji nie dla wszystkich

**(Drawsko Pomorskie) O ile udział w sesjach Rad Miejskich jest otwarty dla wszystkich mieszkańców, o tyle materiały z sesji dla wszystkich już nie są.**

W Drawsku Pomorskim wcale nie jest łatwo pozyskać z Biura Rady materiały z sesji, w tym treść podejmowanych uchwał.

W tym numerze miał się ukazać materiał dotyczący podjętych na ostatniej sesji przez radnych uchwał. Przypomnijmy, sesja odbyła się 31 marca, a więc dwa tygodnie temu. Na naszą prośbę skierowaną do Biura Rady w dniu sesji o udostępnienie materiałów bądź przesłanie ich drogą mailową, pani Elżbieta Komorowska, pracownik Biura Rady, ponownie nam odpowiedziała: - My nie mamy tych uchwał w wersji elektronicznej. - Czy wobec tego mogę poprosić o przesłanie materiału za jakiś tydzień, jak już go pani zdobędzie? - Nie ma takiej potrzeby, do tego czasu uchwały ukażą się na pewno na stronach urzędu. - wyjaśniła Elżbieta Komorowska. Ponieważ jednak uchwały do dnia dzisiejszego w BIP się nie ukazały, stąd ten artykuł.

Zastanawiający jest jedynie



fakt, jak to możliwe, by Biuro Rady, przygotowujące przecież projekty uchwał dla radnych, nie miało ich w wersji elektronicznej. Przecież radni nie otrzymują materiałów ręcznie pisanych, tylko wydruki! Gdzie zatem zaginęły te pliki?

Na tym jednak absurdów nie koniec. Innym razem poprosiliśmy w Biurze Rady o nagranie z sesji. Dziwnym trafem nagranie się nie nagrało, nie pierwszy zresztą raz.

Czy takie działania skierowane jest do wszystkich zainteresowanych materiałami z sesji, czy też tylko do niektórych, nie nam dane jest osądzać. Faktem na pewno jest, że jest to jawne utrudnianie pracy dziennikarskiej i uniemożliwianie dostępu do informacji publicznych. A to już jawne naruszenie przepisów Ustawy o dostępie do informacji publicznej:

Art. 7.

1. Udostępnianie informacji publicznych następuje w drodze:

1) ogłaszania informacji publicznych, w tym dokumentów urzędowych, w Biuletynie Informacji Publicznej, o którym mowa w art. 8,

2) udostępniania, o którym mowa w art. 10 i 11,

3) wstępu na posiedzenia organów, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 3, i udostępniania materiałów, w tym audiowizualnych i teleinformatycznych, dokumentujących te posiedzenia.

2. Dostęp do informacji publicznej jest bezpłatny, z zastrzeżeniem art. 15.

Art. 10.

1. Informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej, jest udostępniana na wniosek.

**2. Informacja publiczna, która może być niezwłocznie udostępniona, jest udostępniana w formie ustnej lub pisemnej bez pisemnego wniosku.**

**Art. 23. Kto, wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi, nie udostępni informacji publicznej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.**

Zupełnie inaczej sytuacja ta przedstawia się w Urzędzie Miejskim w Złocieniu, gdzie panie z Biura Rady przesyłają dziennikarzom materiały jeszcze przed sesją, by mogli się oni zapoznać z tematyką sesji. Można? Jak widać tak. Wszystko jednak zależy od chęci i dobrej woli. I polityki urzędu...

MB

**Nowa komisja mieszkaniowa: uaktualnijmy przekazane dane**

## Wnioski do ZGM-u o przydział lokali mieszkalnych

(ZŁOCIENIEC). Ukonstytuowała się nowa komisja mieszkaniowa złocienieckiej rady. Jej przewodniczącym jest radny Waldemar Buca, także wiceprzewodniczący rady miasta.

Ostatnio radny szeroko poinformował, cytujemy: - W związku z opracowywaniem list przydziału lokali mieszkalnych, społeczna komisja mieszkaniowa prosi o uaktu-

alnianie danych do złożonych wniosków o przydział lokalu mieszkalnego. PROSIMY UAKTUALNIĆ: (1) zaświadczenie o dochodach z ostatnich trzech miesięcy (2) liczba osób wspólnie zamieszkujących.

Dokumenty prosimy złożyć do dnia 29.04.2011 roku w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej Spółka z o.o w Złocieniu ulica Piaskowa 1, pokój nr 2.

Niedostarczenie powyższych dokumentów spowoduje oddalenie w czasie rozpatrzenia wniosku o przydział lokalu mieszkalnego. (B)

**Co to za kraj, co to pod psim łajnem?**

## Z chorągiewkami do ludzkich sumień

(ZŁOCIENIEC). Ktoś instruuje reportera pokazując na trawnik przed Urzędem Miasta. - Tu dzieci z pewnego stowarzyszenia powtykały tabliczki z napisem „twój pies, twoja kupa. Sprzątnij”. Okazuje się, być może tabliczki były, ale ktoś już je powyrwał. Mają być przy blokach na Wolności. Ależ nazwa.

Informator złośliwie jeszcze dodaje, że ciekawe, jak będzie się zachowywał piesek pani, która zawiaduje owym stowarzyszeniem. By było jeszcze ciekawiej, mały kundelek informatora biegający na pełnym luziku na trawniku przed urzędem bez wspomnianych już tabliczek załatwia to, co wszelkie pieski od wieków załatwiają nie tylko na trawnikach, ale i na oczach właścicieli, i nie tylko.

Za budynkiem urzędu jest wreszcie taka tabliczka. Wetknięta akurat w miejscu, w którym w całej okazałości widnieje psia produkcja poranna.

Jakie wrażenie po spotkaniu tego haselka na chorągiewce i w takich oko-



licznościach? Wstyd. Pierwsze, to wstyd, bo oto okazuje się, że nam tu w Złocieniu owo, co pod tą chorągiewką, w ogóle nie przeszkadzało. Dopiero dzieci nie zdzierżyły i takie fakty jakże umiejętnie i dotkliwie nagłośniły. Bolesnie, mocno, ale i jakby patriotycznie. Bo przecież nasz kraj wręcz ginie pod psim łajnem i to w sensie jak widać i dosłownym, nie tylko przenośnym.

Dalej to już takich chorągiewek nawet mały lasek. Robi wrażenie. Dodajmy jednak - a dokąd to z psami w tych ich potrzebach można w Złocieniu wyjść? Takiego miejsca dotąd nie ma. I - długo nie będzie. Kraj pod psim łajnem - tego w polskiej publicystyce jeszcze nie było, a wszędzie go pełno. (n)

## Prywatne pogotowie w drawskim szpitalu?

(Drawsko Pom., powiat) Od jakiegoś czasu krążą pogłoski, jakoby usługi drawskiej filii Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego miała przejąć międzynarodowa prywatna firma medyczna Falck Medycyna, świadcząca już swoje usługi m.in. w Szczecinie, Warszawie czy Krakowie.

– Na razie nie można mówić o jakimkolwiek przejęciu pogotowia przez firmę Falck. Owszem, niedawno ogłoszony został przetarg na świadczenia z zakresu ratownictwa medycznego, w którym udział wzięła zarówno Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, jak i Falck. Jednak stwierdzenia, która oferta okaże się najlepsza, na razie nie da się jasno ustalić. – poinformował nas jeden z pracowników drawskiej filii WSPR. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, wyniki przetargu mają być znane w maju.

Na razie jednak, ku niemałemu zdziwieniu, przy tak dużym bezrobociu na terenie powiatu drawskiego, aż roi się od... ofert pracy dla ratowników medycznych! Wystarczy wpisać w którąkolwiek przeglądarkę internetową hasła „ratownik medyczny” i „Drawsko”, a niemal

na każdym portalu z ogłoszeniami o pracy pojawią się umieszczone zaledwie kilka dni temu, na początku kwietnia, informacje o poszukiwaniu ratowników medycznych na terenie Drawska przez „znaną firmę medyczną”, która na razie woli pozostać anonimowa i rekrutację zleciła firmie zewnętrznej.

Firma Falck swoje początki miała w roku 1906 w Danii. W ciągu minionych stu lat podbiła niemal całą Europę, a od niedawna również Amerykę. W Polsce firma istnieje od roku 1993. Pierwszym polskim miastem obsługiwanym przez Falck był Szczecin. Czy mieszkańców powiatu drawskiego również ratować będzie ta firma?

Zmian w postaci prywatnego pogotowia ratunkowego boją się przede wszystkim obecni pracownicy WSPR, którzy obawiają się o swoją przyszłość i dalsze zatrudnienie. Również wśród mieszkańców pojawiają się głosy, że prywatne pogotowie będzie „wybierało sobie lepszych i gorszych pacjentów”, czyli tych, którzy będą w stanie za usługi zapłacić.

Na pytanie, czy rzeczywiście powinniśmy się tych zmian obawiać, spróbujemy odpowiedzieć w następnym numerze. MB

## Niebezpieczny parking

(Drawsko Pomorskie) Parking przy „dużym kościele” w Drawsku Pomorskim zdaniem wielu mieszkańców jest jednym z niebezpieczniejszych miejsc komunikacyjnych w mieście.

Kwestię tę poruszyła na ostatniej sesji Rady Miejskiej radna Danuta Sycz. – Parking ten jest niebezpieczny zarówno dla pieszych, jak i dla kierowców. Trzeba coś z tym zrobić. – mówiła radna.

Burmistrz Zbigniew Ptak trafnie zauważył, że dopóki nie zrobi się na nim dwóch wlotów – wjazdu i wyjazdu, nie poprawi się bezpieczeństwa.

– Na razie pozostaje jedynie zasada „Miła pani, pani jedzie, a ten pan poczeka” – podsumował żartobliwie burmistrz.

Czy jednak przebudowa parkingu rzeczywiście może poprawić



bezpieczeństwo tego miejsca? Poniekąd z pewnością tak. Gdy do tego dojdzie jeszcze położenie chodnika – zarówno piesi, jak i kierowcy będą mogli czuć się spokojnie.

MB, fot. wyborydrawsko.pl

## I ty możesz zostać rodziną zastępczą!



(Drawsko Pom., powiat) Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pomorskim znajduje się w budynku starej przychodni przy ul. Chrobrego 4. Na głównych drzwiach duże ogłoszenie, powielane niemal na każdym korytarzu budynku, z daleka apelujące o zgłoszenie się nowych rodzin zastępczych. Dyrektor PCPR Alicja Krycka-Sumińska biega między pomieszczeniami, słucha zgłaszających się mieszkańców. – Nawet nie mam swojego pomieszczenia, żebyśmy mogły spokojnie porozmawiać. – mówi bezradnie na prośbę o spotkanie. W końcu udajemy się do małego biura. – Ja w sprawie tego ogłoszenia o rodzinach zastępc-

zych... - zaczynam niepewnie. – Proszę, niech pani powie, że chce pani zostać taką rodziną. Z nieba mi pani spada! – pani dyrektor patrzy na mnie pełna nadziei. Niestety, moje warunki mieszkaniowe ani obecny tryb pracy nie pozwalają mi na podjęcie takiego zadania. – Proszę, niech pani powtórzy w gazecie mój apel. Naprawdę pilnie poszukujemy kandydatów, którzy chcieliby zostać rodzinami zastępczymi na terenie naszego powiatu. – mówi pani Alicja. Okazuje się, że dzieci, które potrzebują takich rodzin przybywa, a kandydatów jest niestety coraz mniej. – W przypadku niezna-  
lezenia odpowiedniej rodziny dziecku, trafia ono do domu dziecka. Najsmutniejsze są sytuacje, gdy z powodu braku rodzin zastępczych zmuszeni jesteśmy np. rozdzielać rodzeństwo.

Dlatego każdy, kto chciałby przyjąć pod swój dach dzieci i stworzyć im namiastkę rodziny, proszony jest o pilny kontakt z PCPR w Drawsku Pomorskim. – Nie ma powodów do obaw, że ktoś się nie sprawdzi, nie ma kwalifikacji. Wszyscy kandydaci poddani zostaną odpowiednim szkoleniom i na pewno nie zostaną bez pomocy. – zapewniają pracownicy PCPR.

MB Foto: archiwum

- Dlaczego tak jest, że w Suliszewie boisko buduje się już pięć lat, a w takim Drawsku w tym czasie były już trzy remonty boiska? - pytał sołtys Więckowski

## Sołtys pyta burmistrza

(Drawsko Pom.) Sołtys Suliszewa Józef Więckowski (na zdjęciu) nie może się już doczekać nowego boiska w swojej wsi.

– Co z boiskiem w Suliszewie? Prace szły, szły i nagle ustały. A boiska nadal nie ma. – mówił na ostatniej sesji Rady Miejskiej sołtys. – Dlaczego tak jest, że w Suliszewie boisko buduje się już pięć lat, a w takim Drawsku w tym czasie były już trzy remonty boiska? Bo Suliszewo to wioska, dlatego gorzej? – pytał.

Jadąc przez Suliszewo rzeczywiście widać przy drodze odgródzony plac, przygotowany pod boisko. Burmistrz uspokoił sołtysa zapewnieniem, że do maja tego roku boisko będzie już przygotowane



pod wysiew trawy. A to już połowa sukcesu. Choć z drugiej strony piękna zielona murawa, nowiutkie trybuny, to wszystko jest tylko „oprawą”. Bo przecież w footballu i tak najważniejsze, by piłka była okrągła, a bramki były dwie... MB

A opinia ludzi, odczucia społeczne, to co – znów strzelać???

# Jak mowa o premiach, to idą w zaparte!!!

**(ZŁOCIENIEC).  
Burmistrz Waldemar  
Włodarczyk zgłosił  
uwagę do niżej  
podpisanego  
o dobieranie w  
reporterskim materiale  
takich cytatów, by te  
jakoby miały służyć  
podpieraniu tylko  
i wyłącznie zamierzeń  
autora.**

Sprawdziłem. W rzeczonym materiale jest wiernie, i bez skrótów, przytoczony cały protokół z opisywanego wydarzenia, w tym i wypowiedzi burmistrza. Bez jakichkolwiek ingerencji autora. By nie być gołosłownym Ojcu Miasta przesłałem oba teksty.

Na tej samej sesji usłyszałem, że każdego, kto dziwi się wysokościom premii przyznawanych nie tylko prezesom spółek, ale i zakładów, trzeba poinformować, że te mają charakter wręcz mechaniczny.

## PRAWO MOŻNA ZMIENIĆ

Tak się składa, że mam orientację w tym procederze, a w swoich publikacjach kieruję się nie tylko słyszanyymi głosami społeczeństwa na ten temat, ale i prywatnym poczu-

ciem rozsądku. Mimo od lat sygnalizowanych protestów w „tym temacie”, nie tylko nasz samorząd nie podjął żadnych kroków, by tego rodzaju nadziei nie spotykały się z tak fatalnym przyjęciem społecznym. Z niemalże wyciem z rozpaczonych ludzi, bywa, że i głodnych codziennie. Bez pracy. Opuszczających rodziny w poszukiwaniu chleba daleko od kraju.

O wysokościach premii dla tu wymienianych, w ubiegłym roku, jeszcze nie poinformowałem, gdyż dotąd nie podano ich skali. Uczynię to lada tydzień. I znów będzie to samo.

## A CO NA TO WSZYSTKO NASZA OPIEKA SPOŁECZNA?

Na ostatniej sesji z uwagą na ten temat do reportera Tygodnika pospieszyła Bożena Kolaszyńska, minister naszej Opieki Społecznej, twierdząc – to są zwykłe trzynastki, panie Tadeuszu. Owszem, odpowiedziałem, to są trzynastki, ale niezwyczajne i coś z tym procederem w zgodzie z prawem trzeba zrobić. Na tym „uścisków” z panią Bożeną zaprzestaliśmy.

Byłem ciekaw, a czemuż to słynna Bożena nie dziwi się takim premiowym nadziałem? Potężnym pensjom w spółkach nijak się mającym do kondycji finansowej gminy? Przecież z tego powodu nawet łączy

się szkoły? Zajrzałem do jej zeznania majątkowego za stosowny rok. Nasza złocieniecka Bożena pensji miesięcznej pobiera rocznie 86.513 złotych plus 3195 złotych za kuratorstwo. No i wszystko jasne. To na każdy miesiąc 7475 złotych kaski. O premiach dla naszych prezesów trzeba rozmawiać z kimś z poziomu minimum socjalnego, a nie z wyżyn samorządowych pensyjnych osiągnięć. Rekordziści zawsze będą głusi na głosy ludzi. Tak to już jest!

## ŚMICHY, CHICHI ELITKI

Kiedy nasz burmistrz podkpiwał sobie ze mnie, że oto dziwię się tym premiom, a one takie zgodne z prawem, dwie panie – w tym przewodnicząca Urszula Ptak, i jedna taka w paradnych okularkach, śmiały się ze mnie niemalże w głos. Też w głos pogratulowałem tego premijnopensyjnego rżenia. Twarzyczki damulek stężały, zamaryły. Strupiały. Ta w paradnych okularkach nawet się zaczerwieniła, po chwili do

szkarłatu. A ja? Jak zwykle. Co ja narobiłem?

A panie się zachowywały niczym przyłapanie na gorącym uczynku. Ale, jak z takim dowodem do prokuratury? Przecież te miny to jeszcze nie żaden dowód. To tylko wykwy sumienia. Panie czekały, że publiczność obśmieje reportera, ale ta też nie dała się tak łatwo. Trwała na poważnie.

Teraz tylko poszukam obrazków do tego tekstu. Wielkiego malarza artysty. Wielkiego, bo i problem taki. Z Dekalogu wprost!

Wysokość zarobków damulki w paradnych okularkach jest chroniona ustawą o ochronie danych osobowych. Zainteresowanie nimi okazywał nawet jeden z radnych, na nic się zdało.

Owe pensje kominowe są tak pokombinowane, by ich posiadacze bez reszty popierali obecnie Polską zawiadujących. Czym to się kończy – widać, słyhać i czuć. No i na twarzach najbardziej zainteresowanych ta triada już nie do ukrycia. Wykwita. *Tadeusz Nosal*

## Kino Orange przyjechało

(Drawsko, Złocieniec) Wczoraj ruszyła kolejna edycja Kina Orange. Objazdowe kino odwiedziło mieszkańców Drawska Pom. Do Złocienca jednak nie zawitało. Dwa lekkie i przyjemne filmy

– Scooby Doo! Kłątwa potwora z głębin jeziora i Zanim odejdą wody, skupiły mieszkańców wokół wielkiego ekranu. Ponownie mieszkańcy Drawska dopisali i licznie przybyli na seanse. MB

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA I ŻALU  
Z POWODU ŚMIERCI

**MAMY**

PANU  
Wojciechowi Chmielowi

Radnemu Rady Powiatu Drawskiego

składają  
Przewodniczący Rady Powiatu  
Starosta Drawski  
Radni Rady Powiatu Drawskiego  
Członkowie Zarządu Powiatu Drawskiego  
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim

Wyrazy współczucia  
z powodu nagłej śmierci  
**żony**

panu Czesławowi Bieciowi  
składa Wydawca  
Tygodnika Pojezierza  
Drawskiego



**W II RP premier rządu zadbał o klopiki na wsiach, w III RP premier ciągle kupuje laptopy i sprzedaje polski majątek**

# Zanikanie świata przy jeszcze polskiej drodze, ale przy cegielni już nie polskiej, i zamkniętej

**(ZŁOCIENIEC/RZEŚNICA).** W tej sprawie w poniedziałkowe przedpołudnie staraliśmy się skontaktować z wiceburmistrzem Piotrem Antończakiem, ale akurat nie było go w urzędzie. Wyjazd służbowy. Będziemy u zastępcy w tych dniach. Co się odwlece, nie uciecze. O co idzie?

**MIESZKAMY WRZEŚNICY**  
Mówi Marcin: - Pomógłby nam Tygodnik. Mieszkamy w Rzęśnicy. Po lewej stronie drogi do Drawska Pomorskiego. Tuż przed skrzyżowaniem z drogą do Kosobud. Domek jest jednorodzinny. Niemalże przez cały rok zalewa piwnice woda. Nie możemy poznać przyczyny. Nawet nie za bardzo wiemy, do kogo się w tej sprawie zwrócić. Przydrożne rowy są pełne wody. Studzienki, przepływy, pozapychane. Woda stoi w rowach już tak długo, że dosłownie zgniła przesączona ołowiem ze spalin. Cuchnie. W domu, w piwnicy, bywa że sięga i jednego metra. Teraz akurat zeszała, tylko smród pozostał i trochę na podłodze. –

## W LEWO

Skrećmy w lewo. Kilka metrów i budynek niemalże tuż przy drodze. Stary, ponemiecki obiekt. Taki jednorodzinny. Strome schodki w dół. Ciasno tu, ale już na pierwszy rzut oka poręcznie. Piwnica. Na środku studzienka. Piwnica niska, ale można wytrzymać. Ryszard, który nas tu przywiózł, szpera w studziencie. Słychać bulgotanie i resztki wody schodzą. – To tak teraz, a może jutro znów będzie tu woda. O, widać na ścianie. Ponad metr. I tak na okrągło. Nie da się temu jakoś zaradzić? Pomóc nam, temu budynkowi. Przecież budynek mieszkalny, to bardzo ważne dobro dla człowieka. Przynajmniej tak powinno być. Ustalić, i powiedzieć nam, do kogo mamy się zwrócić po pomoc w tej sprawie. Czyje są te rowy z wieczną wodą, nieczynne studzienki, pozapychane przepływy? –



## W ŚRODKU

Z pierwszego piętra strome schodki prowadzą na strych. Budynek taki, że mogłoby tu być kilka mieszkań, a stoi właściwie jakby pusty. Na strychu mogłyby być z dwa mieszkania. A co jest? Zaniebanie. Jest tu nawet wędzarnia, na polecenie straży zamknięta. Niemcom widać musiała dobrze służyć. Dopatruję się nawet miejsca na gołębnik. Okna wychodzą na bezpieczne pola, na zamkniętą na głucho cegielnię ze składowiskiem cegieł.

Podwórzec ze zdewastowanym budynkiem gospodarczym, jak po trzęsieniu ziemi. Dalej regularny dół. – Stała tu stodoła, ale się zapadła – mówi Marcin. Ja tylko wybudowałem ten betonowy klopik – dodaje. Reporter przypomina sobie, że tego rodzaju miejsca zwano do niedawna jeszcze sławojkami na cześć premiera rządu II RP Sławoja Gładkowskiego, który tego rodzaju przybytki nakazał budować na wsi.

## BYŁ GOSPODARZ

Budynek podupadł, bo jego gospodarz zestarzał się, zaniemógł. Nie miał już sił dbać o obejście. Inny, powstawał nowe drzwi, okna, ale musiał wyjechać. Teraz dom zalewa woda, a nie wiadomo skąd i czyja ona jest. Miał stary gospodarz kawałek ziemi, to go sprzedał cegielni, bo ta potrzebowała ziemi właśnie, by składać cegły. Cegielnia upadła prędzej od tego zabudowania, ale to nie koniec jeszcze tsunami w Rzęśnicy w III RP.

Nieco dalej, przy długim bloku łopocze biało-czerwona. Ona tu od zawsze. Mieszka w budynku nauczyciel wuefu w Złocieniu, to jego pomysł. Akurat tego dnia flaga na wietrze furkocze tak, jakby przemawiała. Gdyby posłuchać, nie byłoby tak: - Złocienianie, gdzie jest wasza cegielnia? – Próżno oczekiwać na odpowiedź.

Właściciel domku pracował właśnie w cegielni.

Obok domu z flagą złożone dachówki. Stare. Zdjęte chyba z dachu, w ich miejsce już współczesne. Te stare przypominają wypasione, monstrualne tabliczki czekolady. Mocne, kształtne, mięsiste. Nawet jakby niezbyt wysłużone. Takiej jakości, że niegdyś sam burmistrz Złocienka powiedział: - Na moim domu dachówki są jeszcze sprzed wojny. I to nadal w doskonałym stanie. –

## MĄDROŚĆ, KULTURA

Tylko z tych migawek widać, to była ziemia bogata w mądrość ludzi. W pomocną im codziennie kulturę. Potężne zakłady pracy, doskonała produkcja, z dobrą myślą architektoniczną budynki mieszkalne. Później nastał ustrój niby gospodarza, który to wszystko doprowadził do ruiny, a i przez dziesiątki lat produkował nie na swoje potrzeby, a na potrzeby okupującego kraj obcego wojska. Aż przyszedł krach i Polakom w jego wyniku wiele dóbr zostało z rąk wyszarpniętych. I te złocienieckie cegielnie też. Co w to miejsce?

## NIEOPODAL

Nieopodal olbrzymie wyrwiska w ziemi po wyszabrowanej glinie. Złóża gliny sprzedane obcom spoza Polski. A w tamtym czasie, o co samorządowe boje szły największe? O przystanek dla autobusów, o gładki, nie zryty cegielnianymi ciężarówkami zjazd do Kosobud. Teraz? Potrzeby przedszkolne w pobliskich Kosobudach zanikły zupełnie, gdyż do przedszkola chadzałoby tylko jedno dziecko. A dom w pobliżu zalewa woda gromadząca się w rowie tuż przy tak zwanej drodze krajowej. Jakiego kraju ta krajówka, to dzisiaj o odpowiedź na pytanie bardzo trudno. Co to za kraj, którego mieszkańcy nie mają w swoich rękach żadnej poważnej własności, a do tego chcą się pozbyć jeszcze własności najpoważniejszych i ostatnich? – pytał ostatnio były premier naszego rządu. Nazwano go oszołomem, człowiekiem siejącym nienawiść, i kimś tam jeszcze. Tak go zwą nowi tu okupanci rodzaju najgorszego z dotychczasowych w całej historii kraju i nawet szeroki krąg najlepszych jego współpracowników posłali na śmierć. I wydaje się nie ma możliwości odwoływania się do kogokolwiek. Do narodu? To znaczy, do kogo? O tym wszystkim przypomina też i ta jakby chatka w Rzęśnicy zalewana wodą, chatka, której gospodarz zestarzał się. Rozchorował się, a i wtedy też istniał jakby w ludzkiej pustce, bo tu od dawna tak jest, że wszystko niczyje, to znaczy - nie Polaka, a właśnie czyjeś. A czyja ta woda? – do wiemy się. Powiadomimy. TN

Przykład Drawska Pomorskiego zachęca

# Kolej na wyrwanie dworca PKP z rąk kolei

(ZŁOCIENIEC). Dworzec PKP w Złocieniu to jakby perła w koronie tej „kolejowej” dzielnicy. Jest w niej kilka poniemieckich budynków jeszcze sprzed wojny, poniemieckich. W tym „pałacyk” po byłym przedszkolu, najefektowniejszy taki budynek w całej gminie. Jest i aleja lipowa. To ulica Dworcowa od połączenia z Adama Mickiewicza. A nad Wąsawą oczywiście poniemiecki młyn, z którego odgłosy mielenia ziarna dochodzą i teraz. Kilka niezbyt rozpoznanych urządzeń poniemieckich.

Mimo olbrzymiego, typowo polskiego zaniedbania tu wszystkiego, oprócz „pałacyku”, można odszukać w tej dzielnicy ślady minionego piękna nie tylko architektonicznego, ale i jeszcze wiele jego innych rodzajów. Niekoniecznie trzeba mieć ku temu wprawne oko.

Tu jeszcze raz skupmy się na budynku dworca. Od kilku tygodni już z naprawionym dachem i w kilku miejscach z nową blacharką.

O dworcu znów na sesji mówił jego były zawiadowca Jan Ściurkowski. – Prasa pisała – mówił zawiadowca – że będzie podczas sesji temat przejścia budynku PKP, ale nie znalazłem tego w porządku obrad. W budynku dworca mieszkają trzy rodziny. PKP w listopadzie 2010 roku wyceniło dworzec na 470 tysięcy złotych. Dworzec jest pięk-

ny. W 1945 roku na cztery miesiące dworzec przejęli Rosjanie. Polakom powierzyli go 15 sierpnia tego roku. Pierwszym zawiadowcą placówki był Szczepan Kozubek. Jego syn jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Dworzec niszczeje, aż żal patrzeć. Dwa tygodnie temu były duże opady deszczu. Strumieniami lała się woda. Półtora roku temu zamontowano piękne, mahoniowe drzwi. Teraz drzwi się nie domykają, nie ma w nich klamek, są wybite szyby. Były kiedyś dwa piece akumulatorem. Teraz jest tylko jeden piec i jest na dworcu zimno. Przejmijcie tysiąc metrów parteru i czterysta metrów piwnicy. Lokalu numer dwa PKP nie zasiedliły przez ostatnie piętnaście lat.

W Drawsku Pomorskim dworzec PKP zaczęto remontować. My lokatorzy lokali pod numerami; 1,3,4 żądamy zabezpieczenia w aktach notarialnych pierwokupu lokali z 95 % bonifikatą. Obawiamy się o nasz los. PKP sprzedawały swoje mieszkania z taką właśnie ulgą. –

## W ODPOWIEDZI

Byłemu zawiadowcy odpowiadał burmistrz Waldemar Włodarczyk: - Najpierw pan Ściurkowski powiedział, że kwota, na jaką wyceniono budynek, nie jest dużą kwotą.

Następnie chce upustu przy kupnie lokali w wysokości 95%. Gdybyśmy przejęli budynek, to przy sprzedaży lokali byłoby trzeba zastosować ulgę w wysokości 95 % w związku z podjętą uchwałą rady. Budynki wybudowane przed rokiem 1945 są sprzedawane z 95 % upustem. Mieliśmy bardzo duże problemy z wysiedlaniem lokali na przykład w kinie, na stadionie. Jestem zdania, aby ten budynek został wysiedlony, a lokatorom dać lokale zamienne. Ale, to jest dopiero przyszłość. (...) Rada zobowiązała mnie do rozmów z PKP. Czekał na wykładnię ustawy. Pracownicy PKP nie wiedzą jeszcze, czy przejąć dworzec można tylko na podstawie ustawy. Kwota 470 tysięcy złotych to dla mnie bardzo duża kwota. Gmina musiałaby się zobowiązać do remontu budynku dworca. Musielibyśmy dogadać się z lokatorami budynku oraz z dzierżawcami. Zdecydować w temacie pomieszczeń technicznych. Dowiadaliśmy się, czy zadłużenie będzie wystarczające do przejścia dworca. Powiedziano nam, że przy przejściu bierze się pod uwagę wycenę nieruchomości. Budynek został wybudowany w 1913 roku. Gdy go przejmujemy, to pan Jan Ściurkowski będzie pierwszy występował o remont dachu. Kiedyś można było pozyskać dworzec za długi za zgodą PKP. Kwota do 500

tysięcy złotych, a do tego remont budynku, to bardzo duży wydatek. To nie jest zadanie gminy. Może wniosek złożony przez pana Jana Ściurkowskiego do ministra sprawiedliwości da jakiś rezultat i dach dworca zostanie wyremontowany – z lekkim zmruczeniem oka zastanawiał się burmistrz.

Opinia rady – za tak dużą kwotę nie można przejmować dworca. Nie stać gminy na jego remont, modernizację.

- Gminy przejmują budynki dworców od 2005 roku – nie dawał za wygraną Jan Ściurkowski.

- Gminy kupują budynki dworców, a nie przejmują – poinformował W. Włodarczyk.

Teraz znów Jan Ściurkowski, bardzo wyraźnie: - Dajcie mi inne mieszkanie, bo jest trudno mieszkać na dworcu. Ratujcie dworzec.

Burmistrz z kolei poinformował o tym, jakie prace z gestii gminy już zostały na dworcu wykonane.

I jeszcze raz: po tym spotkaniu kolej naprawiła część najbardziej podniszczonego dachu i wykonała prace blacharskie.

Widać z powyższego, że nasz dworzec musi nadal czekać na swą kolej wyrwania go z rąk kolei. W Drawskim Pomorskim już to uczyniono, przystąpiono do remontu.

Tadeusz Nosel

## Turniej Ruchu Drogowego w Drawsku Pom.

**W piątek, 8 bm., w Gimnazjum w Drawsku Pom. odbyły się powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.**

Do rywalizacji przystąpiły po cztery 3-osobowe drużyny ze szkół podstawowych i gimnazjów z powiatu.

Uczniowie w pierwszej kolejności musieli wykazać się wiedzą teoretyczną. Następnie po części teoretycznej zawodnicy przystąpili do konkurencji praktycznej – jazdy rowerem, gdzie wykazali się niezwykłymi umiejętnościami podczas pokonywania toru przeszkód. Po zaciętej i bardzo wyrównanej walce w kategorii szkół podstawowych I miejsce zajęła SP z Pomierzyna, gmina Kalisz Pom. W konkurencji drużynowej dla Gimnazjów najlep-

sze okazało się Gimnazjum z Drawska Pom.

Zwycięskie drużyny zakwalifikowały się do eliminacji wojewódzkich turnieju, które odbędą się w maju w Szczecinie.

Podczas konkursu wyłoniono również liderów, którzy uzyskali najlepsze wyniki na obu etapach - praktycznym i teoretycznym. W kategorii szkół podstawowych najlepszy był Ernest Leszczuk ze SP w Nętnie, gmina Drawsko Pom. W kategorii gimnazjów liderem został Marcin Brzeziński z Gimnazjum w Drawsku Pom.

Staroście drawskiemu dziękujemy za nagrody, przedstawicielom Żandarmerii Wojskowej z Oleszna oraz Straży Miejskiej z Drawska Pom. za pomoc w organizacji turnieju.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy powodzenia w Ogólnopolskim Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym na szczeblu wojewódzkim.

Podkom. Anna Młynarczyk





# My mamy pełne sale, wy – stowarzyszenia

**(Drawsko, Złocieniec)**  
**Znów postanowiłam**  
**pozwolić sobie na dość**  
**luźną refleksję na temat**  
**Mochowiaków**  
**ze Złocieńca**  
**i Mochowiaków**  
**z Drawska Pomorskiego.**

Od dobrych kilku miesięcy Drawsko i Złocieniec odwiedza regularnie objazdowe kino Orange. Zanim program ruszył w Złocieniu, na seanse jeździłam do Drawska. Niezwykle pozytywnym zaskoczeniem był widok pełnej sali widowńi skupionej na „Ślubach panińskich” i innych filmach. Podbudowana tym bardzo pozytywnym zjawiskiem, że w czasach szerzącego się piractwa internetowego i ogromnych zestawów kin domowych w mieszkaniach, ludzie wciąż tak licznie przybywają do tradycyjnego kina, wybrałam się na niecierpliwie wyczekiwany pokaz „Ludzi Boga” w kinie objazdowym w Złocieniu. Skorzystałam z promocji Kina Orange „dwa bilety w cenie jednego”, więc przyszedłam ok. 30 minut przed seansem, by pokazać promocyjnego smsa. Jakież było zdziwienie pracowników kina, gdy pokazałam smsa uprawniającego do promocji. – To jest drugi seans dzisiaj i jest pani pierwsza, która korzysta z promocji. – powiedzieli pracownicy. Trochę mnie to zdziwiło, bo przecież w Drawsku co druga osoba wyjmowała telefon i pokazywała smsy – jakby nie było, zawsze to 11 zł taniej.

Wcześniej leciała bajka dla dzieci. Przekonana, że po projekcji wyjdą tłumy dzieci, czekałam cierpliwie aż wszyscy opuszczą salę. Wszystkie dwadzieścia parę osób... Na „Ludziach Boga”, mimo „reklamy” w kościele, niewiele więcej. Spokój i kameralny klimat również mają swój urok.

Miesiąc później udałam się na dwie premiery w kinie Orange w Złocieniu – „Czarny czwartek” i „Poznasz przystojnego bruneta” Woodyego Allena. Najwyraźniej reklama telewizyjna „Czarnego czwartku” zrobiła swoje, bowiem sala zapełniła się w ok. 2/3, jednak już na kolejnym filmie, również reklamowanym, pojawiło się ok. 15 osób. Zgoda, nie każdy może



lubić kino Allena. Ale 15 osób na cały Złocieniec? Pracownicy kina na pytanie o frekwencję w Drawsku tylko się uśmiechnęli wymownie.

W kwietniowej edycji Kino Orange do Złocieńca już nie przyjechało. Czyżby z powodu zbyt niskiej frekwencji stało się nieopłacalne?

Poruszyłam ten temat podczas jednej z rozmów z moim znajomym Mochowiakiem, którego serdecznie pozdrawiam.

– Powiedz mi proszę, jak to jest, że wy za każdym razem macie pełne sale kinowe, podczas gdy u nas przychodzi zaledwie garstka osób. – pytałam trochę rozżalona. – To mnie trochę przeraża, bo jeśli teraz bilety kosztują 5-10 zł i przychodzi 15 osób, to po co w ogóle budować kina? Myślisz, że ludziom się nie chce?

– Myślę, że nie masz racji. Może oni naprawdę nie mają pieniędzy? – odpowiedział znajomy.

– I chcesz powiedzieć, że 12 km dalej nie ma bezrobocia i każdego stać na kino? Wydaje mi się, że to jest jednak trochę kwestia mentalności... - zaczęłam niepewnie. Teraz być może narażę się mieszkańcom „mojego” Mochowa, ale cóż, przekora nakazuje mi brnąć dalej.

– Myślę, że tutaj nie chodzi o pieniądze. Bo co to jest 5 zł, gdy paczka papierosów kosztuje ponad 10. Tu chodzi o nastawienie. Kiedyś, gdy w Złocieniu Bałtycki Teatr Dramatyczny występował z repertuarem Agnieszki Osieckiej,

całkowicie za darmo, bo z okazji nowego roku pracy ZOK, sala była pełna, przyszły tłumy. Jedni owszem, bo „za darmo”, inni, bo zawsze uczestniczą w życiu kulturalnym, jeszcze inni – bo to Bałtycki Teatr, bo to Osiecka.

– Owszem, ale przecież wstęp na Dyblika nie był już za darmo, a sala też była pełna. – wtrącił znajomy.

– Zgadza się, nawet biletów zabrakło. Podobnie z koncertem Beaty Bilińskiej, pianistki światowej sławy. Przyszło jak na Złocieniec masę ludzi. Jak myślisz, dlaczego?

– Bo wszyscy lubią muzykę klasyczną?

– Nie, bo imprezy były wspólnie rozreklamowane, bo tych ludzi znało się z ekranów telewizorów, z mediów. Podobnie z Gangiem Marcela, SDM, Lombardem, Turnauem, Laskowskim... Bo to są znane nazwiska, znane zespoły. A kino? Kogo to interesuje? Tu nie spotkasz „na żywo” żadnej gwiazdy, nie zrobisz sobie z nią zdjęcia. A film możesz obejrzeć w domowym zaciszu, na komputerze...

– Lombard, Laskowski, Turnau? Sporo się u was dzieje jak na ten Złocieniec. – wtrącił znajomy.

– Tak, większość imprez organizują stowarzyszenia.

– Ale wiesz co? Wróćmy do kina. Chyba mam wyjaśnienie i odpowiedź na twoje pytanie o frekwencję.

– Zamieniam się w słuch.

– Masz rację, u nas są pełne sale kinowe, u was może są pustki.

Ale wiesz co? Wy macie coś dużo bardziej cennego, macie stowarzyszenia. To świadczy o tym, że ludzie chętnie chcą się stowarzyszać, podejmować oddolne inicjatywy. U nas jak gmina czegoś nie zrobi, to nikt się nie ruszy, nikomu się nie chce. Owszem, jak już coś się zorganizuje, frekwencja dopisuje, bo mieszkańcy czują, że to „dla nich”, więc wypada się pokazać. Ale żeby sami podjęli jakąś inicjatywę – z tym już jest problem.

– No dobrze, ale co z tą niską frekwencją u nas?

– A nie pomyślałaś, że wy po prostu macie za dużo innych alternatywnych zajęć w tym samym czasie? – zapytał znajomy. Rzeczywiście. W czasie pokazu „Ludzi Boga” Emeryci i Uniwersytet Trzeciego Wieku mieli imprezę na hali sportowej, na bajki do kina przyszła tylko garstka dzieci, bo w tym samym czasie trwały trzy różne półkolonie organizowane przez różne instytucje...

Dopiero rozmowa z zaprzyjaźnionym „Mochowiakiem” otworzyła mi oczy, ile naprawdę w złocienieckim „Mochowie” się dzieje... I dopóki opracowując kalendarz imprez nie skonsultujemy się ze wszystkimi stowarzyszeniami, by poszczególne wydarzenia ze sobą nie kolidowały, wciąż będziemy mieć kompleks „pustych sal kinowych”. Jednak jego przyczyny – niezliczonej ilości stowarzyszeń, mieszkańcy innych miast faktycznie mogą nam pozazdrościć... Mochowianka

Mniej dyrektorów, wreszcie bez wicedyrektorów, mniej nauczycieli

# Dwa Zespoły Szkół w Złocieniu (Budowo + Złocieniec). Dwójka z przedszkolem?

**(ZŁOCIENIEC).** Jeszcze nigdy dotąd nie mieliśmy w Złocieniu do czynienia z choćby tylko próbami wprowadzenia jakichkolwiek reform tutejszego życia samorządowego. Jedyne ruchy w tym kierunku, to tworzenie nowych stanowisk pracy, ale nie produkcyjnych oczywiście, a takich, by były opłacane z pieniędzy podatników lub z zawiadywania tak zwanymi zasobami gminnymi.

Teraz jednak zaczęło być głośno o możliwości zreformowania tutejszego życia oświatowego. Od poglądu zasłyszanego jeszcze na sesji rady Złocienia w styczniu – dwie szkoły są zbędne, do poglądu z sesji nadzwyczajnej z siódmego kwietnia – właściwie to jedna szkoła jest zbędna. W końcu po mniej lub bardziej jawnych deliberacjach na ten temat, postanowiono poddać radnym pod głosowanie dwie uchwały. To na wspomnianej tu sesji nadzwyczajnej.

## ŁĄCZYMY SZKOŁY W ZESPOŁY – TAKI ZAMIAR

Pierwsza z uchwał: *w sprawie zamiaru połączenia Szkoły Podstawowej Nr 3 imienia Żołnierza Pol-*

*skiego w Złocieniu i Gimnazjum Nr 2 imienia Generała Władysława Sikorskiego w Złocieniu w Zespół Szkół Nr 2 w Złocieniu przy ulicy Czwartaków 2 (to Budowo).*

I uchwała druga: *w sprawie zamiaru połączenia Szkoły Podstawowej Nr 1 imienia Janusza Kusocińskiego w Złocieniu i Gimnazjum Nr 1 imienia Bohaterów Monte Cassino w Złocieniu w Zespół Szkół Nr 1 w Złocieniu przy ulicy I Dywizji Wojska Polskiego.*

Do pokazanych tu zamiarów ustosunkował się Zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Złocieniu. W piśmie przeczytaliśmy: Zarząd ZNP Oddział w Złocieniu opiniuje negatywnie uchwałę Rady Miejskiej w Złocieniu w sprawie zamiaru połączenia Szkoły Podstawowej Nr 3 imienia Żołnierza Polskiego w Złocieniu i Gimnazjum Nr 2 imienia Władysława Sikorskiego w Złocieniu w Zespół Szkół w Złocieniu przy ulicy Czwartaków.

Opinię uzasadniono następująco: W oparciu o załączone do projektu uchwały uzasadnienie oraz w związku z brakiem informacji uzupełniających, (o które zarząd zwracał się z prośbą) nie jest możliwa ocena skutków zarówno prawnych, ekonomicznych jak i socjalnych dotyczących pracowników (pedagogicznych i niepedagogicznych) ww. szkół, w ramach projektowanej zmiany organizacyjnej.

Ponadto zarówno względy merytoryczne, jak i ekonomiczne, planowanych zmian budzą nasze wątpliwości.

Uważamy, że już obecnie posiadane kwalifikacje nauczycieli były wykorzystywane odpowiednio, co pozwoliło uczniom tych placówek uzyskać bardzo dobre wyniki w egzaminach zewnętrznych.

Kosztownością własnych środków finansowych zdecydowana większość nauczycieli w/w szkół podwyższała w ciągu ostatnich lat swój stopień awansu zawodowego. Liczne formy dokształcania pozwoliły pracownikom pedagogicznym zdobyć dodatkowe kwalifikacje do nauczania dzieci i młodzieży, co zna-



cząco wpłynęło na poprawę efektywności nauczania.

To dzięki staraniom rad pedagogicznych obu szkół realizowane były, lub są nadal, projekty i przedsięwzięcia ze środków unijnych.

## GŁOSY NA SALI OBRAD

Radna Elżbieta Frankowska mówiła: - Brakuje mi w uzasadnieniu uchwał tego, jak mają wyglądać te szkoły, i jakie to będą oszczędności, i jakie będą konsekwencje wszystkiego, kiedy w roku 2012 do szkoły jednocześnie przyjdą dwa roczniki: sześć- i siedmiolatki. To w Szkole Podstawowej Nr 1 – 128 dzieci, w Szkole Podstawowej Nr 2 – 87 dzieci. W Szkole Podstawowej Nr 3 – 82 dzieci. (...) Wiadomo, tutaj mówimy o oszczędnościach finansowych: łączy się to ze zwolnieniami, prawda? Czy potem nie będziemy przyjmować z powrotem? Bo nauczycieli będzie brakowało. I nie jest prawdą, że te łączenia szkół zapewnią, panie burmistrzu, wzrost jakości edukacji. Bo myśmy sobie w tej chwili wypracowali bardzo dobry system edukacji. Przynosi efekty, szkoły mają naprawdę dobre osiągnięcia. Szkoły również biorą udział w pomnażaniu dobra gminnego, wspólnego, czyli wypracowują różne środki finansowe, które poprawiły ich bazę jakościową. To były programy na prawie milion zło-

tych, które poprawiły bazę, wzbogaciły ją. My też jako radni staraliśmy się, aby zapewnić coraz lepsze warunki nauczania naszym dzieciom. To było budowanie Orlików 2012, hali sportowej, termomodernizacja budynków szkół, itd. To dalej pozostanie. My radni, jako komisja edukacji, prosiłiśmy dyrektorów szkół, żeby przedstawili nam plan wypracowanych oszczędności. Wiemy z tego, że dyrektorzy szkół wszystkich jednostek zresztą, szukali tych oszczędności jak mogli najbardziej. Kosztem też, no, niestety, też godzin pozalekcyjnych. W związku z tym dzieci będą miały mniej zajęć pozalekcyjnych, klasy – z tego, co wiem – będą łączone, w przyszłości będą to klasy po trzydzieści osób. To na pewno nie poprawi jakości nauczania, jakości edukacji. Chciałabym wiedzieć, czy wszystko rzetelnie przeanalizowano, czy czasem nie warto przeczekać do roku 2012. Stworzyć zespół, który wszystko przeanalizuje.

## KWIATKI

Spośród „kwiatków” odnotowano i takie: (1) Ktoś niechętny potrząśnięcia środowiskiem rozpuszcza plotki, wedle słów burmistrza Waldemara Włodarczyka: - Mam telefon, że wyłączono ogrzewanie w szkole. Dzieci siedzą w płaszczech, a tłumaczą nauczyciele że to bur-



mistrz kazał oszczędzać. – I dalej, kontynuował burmistrz: - Akurat ta uchwała powoduje najmniejsze skutki w stosunku do nauczycieli czy do innych osób w szkołach pracujących. Było pytanie, czy my będziemy zwalniali nauczycieli? To proszę mi odpowiedzieć w takim razie, skąd się biorą takie rezerwy: (1) zatrudniamy nauczycieli z Drawska Pomorskiego, czyli z innej miejscowości? Co, nie mamy swoich? Nie chcę sam sobie odpowiadać. Niech sobie państwo sami odpowiedzą! Proszę mi powiedzieć... nie będę czytał nazwisk, tylko podam ilościowo godziny (I)

nakazują sądzić, że najlepiej funkcjonują szkoły o średniej liczbie dzieci. Nie przekraczające trzystu – czterystu uczniów. To jest standard europejski i taki cel mieli autorzy reformy z roku 1988. To dopiero warunki ekonomiczne wymusiły te pozostałe decyzje. Nie wszystkie szkoły można mierzyć jedną miarą. Chciałbym zauważyć, że to, co jest dobre dla jednych szkół, może nijak nie pasować do innych. Chciałbym podkreślić jednak, że nie kwestionuję żadnej argumentacji ekonomicznej, ona jest przejrzysta. Częściowo merytorycznej. Wszystkim jednak chodzi o to, o adekwatne i



jedna pani ma poza podstawową pensją piętnaście godzin dodatkowych (II) druga dziesięć (III) jeden pan ma dziesięć (IV) jedenaście (V) jedenaście (VI) dziewięć (VII) jedenaście (VIII) jedenaście (IX) dziewięć (X) osiem (XI) jedenaście i pół (XII) piętnaście i pół (XIII) dziesięć .... Mam dalej kontynuować? – pytał Waldemar Włodarczyk.

Na to radna Elżbieta Frankowska: - Panie burmistrzu, to pan dostaje arkusze organizacyjne. Pan wiedział o tym.

Burmistrz zaczął jakby z lekka pokrzykiwać. – Sekundę, sekundę, ja informowałem państwa. I mówiłem o sytuacjach, że są takie, a państwo dobrze o tym wiecie. Pytałiście mnie państwo na wszystkich spotkaniach, w których brałem udział, o wszystko, o co chcieliście się mnie zapytać. Czy ja zabraniałam pytania, powiedzmy, o cokolwiek? Odpowiadałem na wszystkie pytania na wszystkich zebraniach, spotkaniach. Opowiadałem o wszystkich możliwościach dotyczących reorganizacji i wszystkim.

#### JAN MACUL W IMIENIU KOMISJI EDUKACJI

Wypowiedź radnego Jana Macula, przewodniczącego komisji edukacji: - Wyniki osiągnięte przez poszczególne placówki oświatowe

optymalne wykorzystanie potencjału istniejących szkół, to jest silna strona naszej gminy. Przy podejmowaniu decyzji przez państwa radnych chciałbym zwrócić uwagę, że aspekt społeczny w podejmowanych decyzjach jest równie istotny, jak i rachunek ekonomiczny. –

Radni z komisji edukacji otrzymali wolną decyzję, co do głosowania uchwał z zamiarem łączenia szkół w Złocieniu.

#### A LOSY INNYCH LUDZI?

Codziennie do tutejszych urzędników zgłaszają się dziesiątki ludzi w potrzebie jakiegokolwiek zatrudnienia. Grupy interwencyjne, roboty publiczne – czy jak by je zwał. A tu? Rada zatrudnienia w powiecie w ubiegłym roku na takie cele miała siedemnaście milionów złotych. W tym roku – trzy miliony siedemset tysięcy złotych. Jakimi sposobami w takich warunkach utrzymywać w końcu - jak słycać - zbędne szkoły, to się dopiero okaże? Wydaje się, że nawet w Złocieniu może być to niewykonalne.

Radny anonimowo: - To za małe zmiany. Potrzebne są głębsze. Jak szkoła jest zbędna, to zbędna, inaczej to sztuczny twór. Oby te reformy nie ugrzęzły na niczym. –

Radni przyjęli uchwały o zamiarze łączenia szkół.

Tadeusz Nosel

#### Do nowych szkół dyrektorów spoza Złocieńca?

## Przypomnieć belfrom fragmenty Dekalogu

**(ZŁOCIENIEC).** Charakterystyczne, że pośród wołania o połączenie zespołu, który przedstawi dokładne dane na temat ewentualnej konieczności łączenia w Złocieniu szkół, są wyrażane kategorię zdania, co do niezbędności takich zabiegów. Burmistrz Waldemar Włodarczyk na styczniowej sesji powiedział, że u nas dwie szkoły są zbędne.

Nie jest to zdanie odosobnione. Na sesji nadzwyczajnej przewodnicząca rady Urszula Ptak oznajmiła, że dokonując pewnych zmian w naszej oświacie w roku 1998, zrobiono je połowicznie. – I to, co się wtedy stało, to się stało i tak trwa do dzisiaj. Prowizorki są takie trwałe, jak u nas. (...) Dzisiaj można by było zrobić na przykład jedno gimnazjum, bo to, co mówimy, dzieci jest coraz mniej, można nawet jedną szkołę całkowicie zlikwidować, tylko, że zastanówmy się nad tym, skoro tyle włożyliśmy w remonty i te szkoły mamy naprawdę dobrze wyposażone, to byśmy tego nie chcieli robić. To byłoby marnotrawstwo tych środków, które przeznaczyliśmy na oświatę. – Cytat bez zmian.

#### PROWIZORKA ZŁOCIENIECKA?

Z powyższych wypowiedzi wynika, że najwyższa gminna władza dokładnie wie, i to bez prac specjalnych komisji, czy w Złocieniu, i które, szkoły są zbędne, czy też nie. Władza wie: tak, są szkoły zbędne. Z tych wypowiedzi wynika też, że cywilizowało się budynki szkolne i ich zaplecze raczej chyba wiedząc, z prognoz demograficznych, że to prace i wydatki mocno dyskusyjne. Dlaczego więc nie reagowano właściwie już wtedy? Na razie odpowiedzi nie ma.

#### KTO PODLICZY TYCH WICEDYREKTORÓW?

A do tego wicedyrektorzy w szkołach w ramach swych godzin urzędowania biorą sobie godziny lekcyjne. To wedle danych przedstawionych przez przewodniczącą Urszulę Ptak. Teraz na dodatek okazuje się, że po połączeniu szkół w zespoły, ich kilka stanowisk będzie zupełnie niepotrzebnych. Po co więc ci ludzie niby pracują do dzisiaj? Pracowali przez lata? To pytanie wyjątkowo ciężkiego kalibru, bo dotyka aż Dekalogu.

Dlaczego w Złocieniu zatrudniają się nauczycieli z Drawska Pomorskiego? – pytał na sesji nadzwyczajnej burmistrz Waldemar Włodarczyk. Dlaczego tylu nauczycieli ponad limit swych godzin ma tyle godzin nadliczbowych? – to też pytanie burmistrza. I też bez odpowiedzi. Mimo obecności na krzesłach dla gości sesji dyrektorów szkół, nauczycieli i przedstawicieli związków nauczycielskich, nikt z odpowiedzią nie pośpieszył.

Pierwsze, co rzuca się tu w oczy – to brak elementarnej uczciwości, gdyż generalne pytania zawisają w próżni. Jeśli nikt nie spieszy z odpowiedziami na nie, z tego wniossek, że w Złocieniu niezbędna jest o wiele głębsza reforma oświaty, aniżeli to się w tych dniach zakłada. Czy aby ozdrowieńczym pociągnięciem nie byłoby – dyrektorzy nowych zespołów szkół spoza Złocieńca? Oto propozycja Tygodnika. Koniec dotychczasowego układu kadrowego w złocienieckiej oświacie! Trzeba świeżego powietrza. Bo, jak jest dotychczas? Dotychczasowi dyrektorzy już są przekonani, że komu, jak komu, ale im to nic się złego dziać nie może. Już otrzymują zapewnienia, że tak może być. Jak na powrót może być dyrektorem ktoś, kto zawiadywał zbędną w gruncie rzeczy szkołą, tylko po to, by nią zawiadywać? Ależ konkluzja. A do tego jest zbędnym, jak się okazuje, wicedyrektorem i z nauczycielami z Drawska Pomorskiego. A dla niektórych aż dwa etaty.

#### A DLACZEGO TO TRÓJKA Z MARTWYCH SPORTOWO POWSTAŁA?

Szkoła Podstawowa Nr 3 w Budowie to pierwsza pod względem usportowienia szkoła w całym województwie. Na kilkadziesiąt szkół sklasyfikowanych. Do tej pory nikt jakoś nie zbadał tego fenomenu. A wystarczyło – w szkole pojawił się ktoś, owszem, fachowiec, ale spoza zaklętych kręgów oświaty. I z niebywałą pomocą, w tym i rodziców, dźwignął budowę na sportowe szczyty. Zmarnieją teraz te dokonania. Trójka znów powędruje na szary koniec ogona województwa? Zastąpią go teraz młode, żalodne kadry pierwsze w pogoni za kaską, a ostatnie na stadionach i boiskach? To tylko jeden z takich dylematów. A co, w warunkach złocienieckich nieistotny? Zobaczymy!

Tadeusz Nosel

# Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## MIESZKANIA

### Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 110 mkw. + suterena mieszkalna 47 mkw., sad, działka, garaż – własność prywatna, Łobez ul. Niepodległości 64, ogrzewanie gazowe i piecowe. Tel. 91 397 4448, 661 432 005

Kupię mieszkanie w Łobzie do 50 mkw., parter lub I piętro. Tel. 724 294 111

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 2 pokoje, o pow. 48 mkw., IV piętro, przy ul. Murarskiej w Łobzie. Tel. 91 397 4819

Zamienię mieszkanie 4 pokojowe o pow. 56,23 mkw. na mieszkanie 2 pokojowe na parterze lub I piętrze w Łobzie. Tel. 798 677 976

Mieszkanie w Radowie Małym, 3 pokoje, po remoncie, w pełni wyposażone (RTV, meble, AGD), garaż sprzedam. Wchodzisz – mieszkaś. Tel. 602 301 017.

Sprzedam mieszkanie w bloku przy ul. Wybickiego w Łobzie, II piętro, 3 pokoje, 86 mkw., z własnym ogrzewaniem gazowym, niski czynsz. Tel. 609 593 801

Resko sprzedam mieszkanie 93 mkw., działka 831 mkw., 3 pokoje, cena 139.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe w Łobzie, 65 mkw., 3 pokoje, własne co, mały ogródek na grila + wiata. Tel. 783 792 696

Łobez ul. Browarna sprzedam mieszkanie 55 mkw., 3 pokoje. Cena 150 tys. zł. Tel. 600 265 547

Łobez ul. Ogrodowa sprzedam bardzo ładne mieszkanie dwupoziomowe 101 mkw. Cena 240 tys. zł. Tel. 600 265 547

## Region

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Nowogardzie, 3 pokoje, ul. Bankowa. Tel. 668 732 944.

### Powiat drawski

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Wierzchowie. Tel. 602 760 877, 692 653 140.

## MOTORYZACJA

### Powiat łobeski

„Fotelik samochodowy dla dziecka od 0-18 kg firmy Nania w bardzo dobrym stanie, niezniszczony, zadnych plam, świeżo wyprany. Moge przesłać zdjęcia na maila lub mmsa”. Tel. 501894828.

## NAUKA

### Powiat drawski

Złocieniec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

## ROLNICTWO

### Powiat gryficki

Karpia narybek sprzedam. Tel. 503 177 347

Kurki nioski odchowane powyżej 7 tygodnia - sprzedaż od 21 marca, Gospodarstwo Drobiarskie Żabowo 13. tel. 91 3910 666

## Region

Gorczycę, facelię sprzedam. Tel. 502 853 573

**Bohnhorst InterHANDEL**  
...niezależny partner w handlu zbożami

**Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.**

**Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!**  
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

## INNE

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcińska 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Sprzedaż drewna opałowego, cięte w klocki. Dowóz na terenie Łobza gratis. Tel. 695 284 904

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu.** Tel. 91 3974273.

## Region

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS.**  
TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. **PRODU-CENT GO-STAL PRZECHLE-WO.** U nas najtaniej.

**Windykacje. Bezpośrednio. Wykup długów.**  
Tel. 515-291-074

Topolę kłody 26 m3 sprzedam. Tel. 502 853 573

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

Reklama w tygodniku: tel. 504 042 532

**ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150**  
tel. 500 702 855, 500 702 884  
[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

**MK KWADRAT NIERUCHOMOŚCI**

**W TYM TYGODNIU POLECAMY MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ**

Łobez – 3 pokoje, pow. 58 mkw	–CENA 154.500 zł
Łobez – 4 pokoje, pow. 56 mkw	–CENA 154.000 zł
Łobez – 2 pokoje, pow. 86 mkw, bezczynszowe	–CENA 250.000 zł
Łobez – 3 pokoje, pow. 57,8 mkw	–CENA 180.000 zł
Węgorzyno – 2 pokoje, pow. 46 mkw	–CENA 129.000 zł
Węgorzyno – 3 pokoje, pow. 63 mkw	–CENA 143.000 zł
Radowo Małe – 3 pokoje, pow. 67,9 mkw	–CENA 180.000 zł
Radowo Małe – 3 pokoje, pow. 67,8 mkw	–CENA 185.000 zł
Resko – 2 pokoje, pow. 46 mkw	–CENA 110.000 zł
Ploty – 2 pokoje, pow. 54 mkw	–CENA 145.000 zł
Nowogard – 3 pokoje, pow. 62 mkw	–CENA 195.000 zł
Łobez(okolice) – 1 pokój, 34 mkw+15,55 mkw strych do adaptacji	–CENA 51.000 zł

**DOMY NA SPRZEDAŻ**

Łobez – parter domu, 2 pokoje, pow. 82 mkw, działka 114 mkw	–CENA 223.000 zł
Łobez – 4 pokoje, pow. 93 mkw, działka 560 mkw	–CENA 350.000 zł
Łobez – 5 pokoi, pow. 96 mkw, działka 554 mkw	–CENA 450.000 zł
Łobez – okolica, 3 pokoje, pow. 75 mkw, działka 1ha	–CENA 205.000 zł
Resko – parter domu, 3 pokoje, pow. 93 mkw, działka 835 mkw	–CENA 144.000 zł
Dobra – 3 pokoje, pow. 73 mkw, działka 324 mkw	–CENA 180.000 zł
Dobra – okolica, 2 pokoje, pow. 80 mkw, działka 1000 mkw	–CENA 170.000 zł

**DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ**

Łobez – działka z war. zabudowy o pow. 1011 mkw	–CENA 78.000 zł
Łobez – działka o pow. 10008 mkw	–CENA 69.000 zł
Radowo Małe – okolica, pow. 3484 mkw	–CENA 48.000 zł
Resko – okolica, możliwość zabudowy, pow. 3003 mkw	–CENA 45.000 zł
Resko – działka budowlana, pow. 382 mkw	–CENA 70.000 zł

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 m2 - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

### Powiat drawski

Poszukuję lokalu do wynajęcia w Drawsku Pomorskim na usługę handlową. Tel. 661 196 337

Wynajmę niewielki garaż lub pomieszczenie do przechowywania skutera w okolicy osiedla Pomorskiego w Złocińcu, Tel. 663 563 778

## USŁUGI

### Powiat łobeski

**Usługi wykończeniowe: elektryka, hydraulika, glazura, tetrakota, malowanie, szpachlowanie, regipsy.** Tel. 781 663 521

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

VIDEO-FOTO. Tel. 691 793 005.  
[www.supi.co](http://www.supi.co)

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

### Powiat gryficki

Kurki nioski, odchowane powyżej 10 tygodnia, rasy Rosa i Messa. Gospodarstwo drobiarskie Żabowo 13. Tel. 91 391 0666

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

## PRAGA

## Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, jazda 3 na 1 tydzień. Tel. kont. Artur 609 493 989

## INNE

### Powiat gryficki

Drewno - gałęziówka - buk, cięte na 25 cm, pakowane w worki 50l. Cena za worek 16 zł. Tel. 726 493 956.



# Policjanci w przedszkolu

**(POWIAT DRAWSKI)** Zapewne najważniejszym wydarzeniem dla przedszkolaków jednego z przedszkoli w Drawsku Pom. była niedawna wizyta policjantów. Tematem numer jeden było bezpieczeństwo dzieci na drogach, lecz nie obyło się bez wielu pytań maluchów dotyczących codziennej pracy policjanta.

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pom. odwiedzili jedno z drawskich przedszkoli. Policjantki zajmujące się sprawami nieletnich rozmawiały z dziećmi o bezpiecznych zachowaniach na drogach, przypominali jak prawidłowo przechodzić przez jezdnię, jak zachować się, gdy zaczepi nas obca osoba. Przypominali również o korzyści noszenia ubrań i obuwia posiadających elementy odblaskowe.

Największym jednak zainteresowaniem cieszyły się wśród maluchów opowiadania o codziennej pracy Policji. Absolutną furorę wywołał jednak pan Mariusz, technik kryminalistyki. Pozwolił zajrzeć przedszkolakom do swojej policyjnej „czarodziejskiej” teczki, a odważnych ochotników wybrał na swoich pomocników podczas pokazu związanego ze zdejmowaniem odcisków palców.

Równie wielkie zainteresowanie wywołała demonstracja sprzętu



policyjnego: kajdanek, pałek służbowych, wykrywaczy metali.

Spotkanie z maluchami było zapowiedzią dalszej współpracy z wychowawcami z przedszkola oraz policjantami. Przed nami wspólny cel – troska o bezpieczeństwo naszych dzieci. Od dzisiaj na pewno żaden z maluchów nie będzie obawiał się spotkania z funkcjonariuszem. Policjant będzie kojarzył się przedszkolakom jako osoba, której nie należy się bać i do której zawsze i w każdej sytuacji można zwrócić się o pomoc. (kp)

## Wspólnie odkrywamy przeszłość!

**(Drawsko Pomorskie).** Już po raz piąty Urząd Miejski w Drawsku Pomorskim organizuje konkurs fotograficzny dla dzieci i młodzieży „Świadkowie odchodzą, świadkowie trwają - odkrywanie przeszłości”.

Celem konkursu jest zdobywanie wiedzy o świadkach historii żyjących lub znajdujących się obok nas, pogłębianie tożsamości regionalnej, rozwijanie zainteresowań dzieci i młodzieży, ich wrażliwości estetycznej oraz indywidualnych zdolności twórczych, umożliwienie fotografującym zaprezentowania swojego dorobku.

Konkurs jest kierowany do dzieci ze szkół podstawowych w mieście i gminie (klasy IV-VI), młodzieży

z gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest dokładne zapoznanie się z regulaminem konkursu, który jest także dostępny we wszystkich szkołach w mieście i gminie.

Na konkurs należy składać prace w wersji elektronicznej na płycie CD w formacie JPG w terminie do 27 maja 2011 r. na adres: Urząd Miejski, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 41, 78-500 Drawsko Pomorskie, pok. 205, z dopiskiem na kopercie „Konkurs Fotograficzny”. Rozstrzygnięcie konkursu i wyłonienie laureatów nastąpi przed ukończeniem roku szkolnego 2010/2011. Więcej informacji dostępnych jest pod numerem telefonu (94) 363 25 03 lub e-mailem: zabytki@drawsko.pl

## Wpadł przez roztargnienie

Wielkie zdziwienie na twarzy 19-letniego mieszkańca Drawska Pom. wywołała wizyta policjantów. Pojawili się w jego mieszkaniu po tym, jak włamał się na teren budowy. Dotarcie do przestępcy nie sprawiło mundurowym żadnych trudności, gdyż roztargniony młodzieniec pozostawił na miejscu zdarzenia dowód osobisty.

Policjanci z KPP Drawsko Pomorskie zatrzymali w ubiegłym tygodniu 19-latkę, który włamał się na teren budowy w centrum miasta. Ze zgłoszenia wynikało, że sprawca powyrwał ze ściany świeżo położone przewody elektryczne o długości 250 mb, powodując przy tym uszkodzenia regipsów. Ponadto łupem włamywacza padły elektronarzędzia oraz przedłużacze elektryczne, pozostawione przez pracowników na budowie. Pokrzywdzony wycenił straty na łączną kwotę 2.500 zł.

Dotarcie do sprawcy nie przysporzyło mundurowym większych trudności. W pośpiechu zgubił na miejscu zdarzenia dowód osobisty. Gdy zobaczył w drzwiach swojego mieszkania policjantów, z jego dowodem w rękę, nie próbował nawet



przekonywać ich o swojej niewinności.

W trakcie dalszych czynności 19-latek przyznał się do kilku innych przestępstw kryminalnych popełnionych na terenie gminy. Mężczyzna jest bardzo dobrze znany miejscowej policji. Ma na swoim koncie szereg kradzieży i włamań. Swoją niechlubną „karierę” rozpoczął już jako nieletni.

Wkrótce sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Za przestępstwo kradzieży z włamaniem kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 10. (kp)

Odnalezione prawdziwe imiona sportu

# Piegowaty Mateusz ze Złocieńca ratuje honor Pyrzyc. Czyn na miarę już niespotykaną

**(ZŁOCIENIEC). Takiego sportu już nie ma. Nigdzie. Tu się pojawi za przyczyną dwunastoletniego piegowatego chłopaka ze Szkoły Podstawowej Nr 3 z Budowa Złocieńca, Mateusza Borowicza.**

Szczuplutkiego, o jaśniutkiej cerze, uśmiechającego się jeszcze z taką ufnością do świata, której świat dorosłych już nie zna. Zagubił. Postradał na bezdrożach codziennego istnienia. I nie odnajduje. Ot, taki czas, mówi się bezwiednie. W tle wydarzeń będzie trener chłopaka, znany nie tylko z łamów Tygodnika Aleksander Burzyński. Uczy dzieciaki zasad życia, a gdzie lepiej można, jak nie w sporcie. Poprzez sport. Czy mu się odwdzięczają? To ważne pytanie, bo trener Aleksander Burzyński złotych medali, zwycięstw i rekordów w swym zawodowym życiu liczy na dziesiątki kilogramów. Ale, czy może być w sporcie jeszcze coś istotniejszego od tego wszystkiego? Od rekordów, zwycięstw, ciężkich porażek, zachwyty i fochów publiki?

Współczesny, jakże odhumanizowany sport, też i z nagród fair play (czysta gra) zrobił rywalizację na swój użytek. Gladiatorzy nieraz mówią – idę na fair play. Może tu się uda. Jak nie tam. I, bywa, udaje się. Tu też rywalizują. A zobaczymy, jak może być, i bywa, jak się okazuje, naprawdę? W sporcie właśnie - naprawdę. Nie na użytek handlowy, reklamowy, finansowy, medialny. A ot tak, jeszcze raz powtórzmy, naprawdę.

## BIEGI GRYFITÓW X 40

W zaprzyjaźnionych ze Złocieńcem Gryficach po raz czterdziesty zostało zorganizowane bieganie przełajowe zwane Biegami Gryfitów. Jednym z reprezentantów naszego miasta był dwunastoletni Mateusz Borowicz ze Szkoły Podstawowej Nr 3. Przygotował się do startu na tysiąc metrów jako biegacz przełajowy Trójki. To uczeń piątej klasy. Na starcie jakby nieco zasnął, jak to się zwykło mówić o kimś, kto na starcie nieco się spóźnił. Nie

wczuł się w huk pistoletu startera. Ale oto jest już na trasie tych swoich tysiąca metrów. Odrabia straty. Udanie. Przed nim tylko nieliczni. Już tylko dwóch. Mamy razem z Mateuszem do mety tylko dwieście pięćdziesiąt metrów. Doganiany zawodnik poza zasięgiem możliwości Mateusza. Przewaga kilkudziesięciu metrów. Ależ pech. Umykający Mateuszowi biegacz myli trasę. Odchodzi w tunel na prawo. Przegapili go sędziowie, z których jeden bardziej był zajęty parówką i bułeczką, aniżeli biegiem chłopaków. Mateusz jest baczny. Widzi, jak fatalnie wybrał przeciwnik. Podejmuje słuszną decyzję, odchodzi na lewo i to jest słuszny wybór. Przeciwnik zostaje gdzieś w sieci pomyłki z winy sędziego.

## NA MECIE

Zwycięstwo pieguska z Trójki. Chłopczyk podchodzi do trenera Aleksandra Burzyńskiego i oznajmia, że nie jest zadowolony z tego biegu. – Ten medal, to nie dla mnie. Ja go nie chcę. – Trener nie bardzo wiedział, o co chodzi, ale po chwili obudziła się w nim nadzieja, że właśnie... dlatego. Poradził chłopakowi: – Pójdź do sędziego głównego zawodów. – Mateusz powiedział sędziemu: – Ja mogę być drugi, bo tak naprawdę to wygrał ten chłopak. –

Sędzia nie mógł pojąć, co się dzieje. – Ty wygrałeś, bo to ty pierwszy minąłeś linię mety. – Nie było zgody Mateusza. – On na pewno by wygrał, gdyby nie pomylił trasy. Ja mogę być drugi, a pierwszy musi być ten chłopak. Organizatorzy zawinili, bo ten pan nie powinien jeść kiełbasy, a pilnować trasy, gdy biegną dzieci. –

## KONFERENCJA

Główny arbiter zawodów zorganizował konferencję sędziów. Wydarzyła się rzecz niezwykła. W konferencji wziął udział burmistrz Pyrzyc. Poczęto naciskać na naszego chłopaka ze Złocieńca, by przyjął wszystko, co się tylko zwycięzcy należy. Medal, puchar i dyplom. A Mateuszek się uparł. Nie i nie. I był kłopot. Wreszcie zdecydowano: – Przyjdź do nas z tym chłopakiem. Dostaniecie takie trofea obaj, jakie należą się zwycięzcom. – Taka wreszcie decyzja. I na to też zgody Mateusza za bardzo nie było. Ale,



stanęli na podium. Dekoracja. Organizator wszem i wobec przeprasza zawodnika, który pobiegł nie ze swojej winy nie tą trasą i przegrał wygrany bieg. – Przyślemy drugi medal pocztą, też drugi puchar i dyplom – to z przeprosinami słowa organizatorów. – Fanfary. Publiczność żarłocznie wręcz chłonie to wszystko. A na podium tych dwóch malutkich herosów. Mateusz chwytając za rękę przeciwnika. Unosi mu ją wysoko, wysoko do góry. Mówi: – To jest zwycięzca. – Oklaski narzmiewają w owację. Panie nie wstydzą się łez. Niesłychane, niesłychane - wydarza się właśnie w zaprzyjaźnionych ze Złocieńcem Pyrzycach. Czemu pani płacze? – pyta ktoś rozpląkaną kobietę. – Ja nie płaczę, to łzy same pociekły, rozpląkały się. Nie do opanowania wzruszenie. - Ludzie długo nie wiedzieli, gdzie w ogóle są. Za przyczyną tych chłopaków, teraz na podium. Gratulacje całymi wianuszkami. Ścisk ludzi. Każdy chce z bliska spojrzeć na nich. Ucisnąć malutkie dłonie wielkich sportowców. Mateusz przyjmuje delegację wszystkich szkół. Uśmiecha się do każdego i do wszystkich. Widać, jak bardzo się z tego wszystkiego cieszy. Nie wiedział do końca, że ten chłopczyk, któremu zmylono trasę, to też ze Złocieńca, z Dwojki – Dawid Barcicki.

## SŁOWAMI CHŁOPAKA Z PIEGAMI

MATEUSZ: - Jestem na starcie. Pięćdziesięciu chłopaków. Zdejmuję

ję bluzę. Start nie za bardzo dla mnie udany. Uciekają. Cały kilometr biegu. Gonię ich. Przed startem nie za bardzo w siebie wierzyłem. Bałem się. Będę ostatni. Nawet tak myślałem. Nawet już w biegu chciałem się poddać. Ale pan trener zawsze mówi – biegnij do końca. Posłuchałem, pobiegłem. Tak myślałem podczas biegu. I teraz ta furka. Trzeba było w lewo, a on skręcił w prawo. Ja o wszystkim wiedziałem, bo wcześniej sprawdzaliśmy trasę. Kiedy Dawid pomylił trasę, pomyślałem że to wina sędziów. Byłem jeszcze drugi. Przede mną jeszcze jeden chłopak. Pięćdziesiąt metrów przed metą prześcignąłem go. Cieszyłem się, ale tylko do chwili, gdy zobaczyłem siedzącego Bartka. Siedział i zamyślał się. Był smutny. Powiedziałem, że oddam mu medal, puchar i dyplom.

REPORTER: Gdy słucham tego, co mówisz, to przechodzi mnie mocny dreszcz. To dziwne, żeby człowiek tak postępował. Taki chłopak mały, tak pięknie pomyśleć? Tak rzadko w życiu jest!

MATEUSZ: To pan trener nam mówił; jak wygra się sprawiedliwie, to wtedy ma się prawdziwe uczucie z tego wszystkiego. Satysfakcję. Gdy Bartek zablądził i nie wygrał, to nie było sprawiedliwe.

REPORTER: Ty nie wiesz, że mało ludzi tak postępuje?

MATEUSZ: Nie wiem. Staliśmy z medalem, z pucharem i z dyplomem na podium. Wziąłem jego ręką i podniosłem do góry jako zwycięzcy. Tak pomyślałem i zrobiłem. Było sporo ludzi. Wszyscy klaskali. Co

Olimp Złocieniec – Wiekowianka Wiekowo 0:0

# Znów punkty uciekły, ale tylko dwa

chwilę ktoś podchodził i gratulował mi. Słyszałem oklaski i cieszyłem się z tego wszystkiego. Cieszyłem się z tego wszystkiego razem z ludźmi.

REPORTER: Ty wiesz? Ja przepraszam, że cię tak męczę. Czy ty wiesz, jak pięknie postąpiłeś? To rzadko w życiu tak jest! Ty uważasz, że to jest naturalne? Tak?

MATEUSZ: Tak na początku myślałem. I teraz też myślę, że dobrze postąpiłem.

## FAIR PLAY

Jak się dowiadujemy, organizator 40 Biegów Gryfitów wystąpił do Polskiego Związku Lekkiej Atletyki z prośbą o wyróżnienie Mateusza nagrodą fair play. Wiadomość została podana oficjalnie podczas zawodów. Spotkała się z aplauzem publiczności.

Mówi się też i tak, że czyn Mateusza jakby nieco uratował skórę organizatorom zawodów, gdyż były one przygotowane nieco nie tak, pisząc najdelikatniej. Zirytowani nie takim przygotowaniem imprezy, kibice czynem Mateusza zostali jakby rozbrojeni. Pośród ludzi zapanowała dobra atmosfera. Radosna. Znakomicie została odebrana wieść o wystąpieniu do PZLA. I tu też była brawa.

Na tym nie koniec przygód w Pyrzycach. Ktoś z widowni przebił dętkę w rowerze głównej nagrody. By jej zdobywczyni mogła odjechać do domu, trzeba było dętkę łątać.

To nie pierwszy przypadek w Traperze, gdy jego sportowiec, w tym przypadku sportsmenka, w trakcie walki sportowej nie zapomina o – nazwijmy to tak – o swoim człowieczeństwie. Podkreśli – tu idzie o dzieci. Biegaczka, Ania Klimowska, podczas zawodów w bieganii na orientację mając pewny złoty medal w sztafecie, na trasie w Olsztynie zatrzymała się i reanimowała nieprzytomnego biegacza z WKS Śląsk Wrocław. Nawet zatrzymała samochód na niedalekiej szosie. To było sztafetowe bieganie na orientację. Biegu nie przerwała. Była czwarta. A bieg rozpoczęła z dziesięcioma minutami przewagi.

I na koniec zapytałem Mateusza; - Kto się bardziej cieszy? Dzieciaki, że mają takiego fajnego trenera, czy trener, że ma takie fajne dzieciaki?

MATEUSZ. Po równo, a może trener bardziej! *Tadeusz Nosel*

**(ZŁOCIENIEC). Nie da się niczego szczególnego napisać o meczu Olimpu Złocieniec z Wiekowianką poza tym, że się odbył. Zakończył się bezbramkowo, a sytuacji na gole dla obu zespołów było po kilka, i raczej po równo. Po jednym słupku też.**

Trener Jan Kępa: - *Wiekowianka nie strzela zbyt dużo bramek, ale za to ma najlepszą w lidze obronę. Tylko piętnaście bramek straconych. To był główny element dla nas do rozważenia. Mimo to stworzyliśmy kilka dogodnych sytuacji na bramki, w tym strzał w słupek w wykonaniu Duszy. Mamy kłopoty już nie tylko w obronie, ale i w pomocy ze względu na brak Woronieckiego. Pauza w dwóch meczach, czerwona kartka. -*

Nie było widowiska, na co narzekają kibice i trudno się im dziwić. Szczególnie że z Drawska Pomorskiego dochodzą wieści o walce



Drawy o trzecią ligę, a w Czaplunku w tym samym terminie Lech rozgromił Darzbór Szczecinek aż 6:1. Zarządu Olimpu słychać, że stan klubu, jaki nowy zarząd zastał, wymaga nie tylko natychmiastowej naprawy, ale i wypracowania nowoczesnej strategii na kolejne lata jego istnienia. A problemów masa. W Drawsku Pomorskim i w Czaplunku piłkarze za pracę na boisku, na treningach, otrzymują nawet i bardzo solidne wynagrodzenia, co w piłce

przecież już na całym świecie jest normą. Jeśli i tego problemu w Złocieniu się nie rozwiąże, to prośby do piłkarzy na dobre ich gry na stadionach można ślać na przysłowiowy Berdyczów!

OLIMP: Liszko – Stachura, Kacianowski, Serkowski, Antosiak, Janik, Mikołajczak, Pierowicz, Belnik, Dusza, Maciejewski. Rezerwa: Kujacz, Hamerski, Rogiński, Wojciechowski, Stachura D., Kędziński. (k)

**Lech Czaplunek – Darzbór Szczecinek 6:1**

## Damian Suska: z przewrotki w okno

**(CZAPLINEK). Kibic ze Złocienca w poniedziałek rano opowiadał reporterowi: - Byłem w Czaplunku na meczu Lecha z Darzborem. Ręce same składały się do oklasków. Piękne widowisko, masa bramek. No i miażdżące zwycięstwo czaplincian. Kiedy to tak u nas w Złocieniu? -**

Lech miał ułatwione zadanie gdyż od piątej minuty grał przeciwko tylko dziesięciu graczom ze Szczecinka. Wykluczenie za czerwoną kartkę. A do tego i karny. Darzbór prowadzony przez Leszka Pałkę nie potrafił nic wskórać, a Lech dokonywał istnej demolki. Spotkanie wygrał 6:1, a wszystkie bramki autorstwa piłkarzy Lecha Czaplunek, w tym i samobójcza.

Z doniesień agencji wiemy o arcybramce zdobytej przewrotką przez Damiana Suskę. Po przewrotce piłka wylądowała w górnym rogu bramki. Teraz wyjazd Lecha do Piasta Chociwel. Piast – przedostatni w tabeli. (M)

**UKS TRAPER sportowym rajem dla uczniów**

## UKS TRAPER Złocieniec Budowo w V lidze tenisa stołowego

**(ZŁOCIENIEC/BUDOWO).** Uczniowski Klub Sportowy TRAPER Złocieniec Budowo to nie tylko bieganie na orientację, biegi przełajowe czy lekkoatletyka. To nie tylko też i piłka nożna. Gra się w uczniowskim Klubie także i w tenisa stołowego, i też z sukcesami. Akurat dobiegły końca rozgrywki V ligi. I właśnie z tej ligi wyżej awansował TRAPER Złocieniec Budowo. A to z tej przyczyny, że wygrał ligę i z pierwszego miejsca w tabeli awansował wyżej. W całych rozgrywkach stracił tylko jeden punkt, w pożełalnym meczu z ULKS Borne Sulinowo. Było 5:5. Oto końcowa tabela. Żegnaj TRAPERZE w piątej lidze. Gratulacje!

### TABELA

1 Traper	10	19	76:24
2 ULKS Borne	10	15	70:30
3 Pomorzanie	10	11	58:42
4 ATS III Stargard	10	11	55:45
5 UKS Resko	10	4	36:64
6 Champion	10	0	5:95

**Piłka nożna – IV liga**

Jak już informowaliśmy Wybrzeże zostało wycofane z dalszych gier. Stąd liczba meczów w tabeli tej drużyny – 30.

Wyniki 20. kolejki i tabela: Leśnik/Rossa Manowo – Drawa Drawsko Pomorskie 0:1, Kluczewia Starogard Szczeciński – Bałtyk Koszalin 0:4, Gryf Kamień Pomorski – Astra Ustronie Morskie 1:0, Ina Goleniów – Victoria Przeclaw 3:0, Vineta Wolin – Piast Chociwel 1:0, Odra Chojna – Sarmata Dobra Nowogardzka 0:2, Lech Czaplunek – Darzbór Szczecinek 6:1.

1 Bałtyk	19	44	56:22
2 Gryf	20	42	51:29
3 Drawa	19	38	52:23
4 Ina	19	37	42:24
5 Leśnik/Rossa	20	34	35:24
6 Sarmata	20	32	32:29
7 Astra	19	30	41:38
8 Vineta	20	29	35:29
9 Hutnik	19	28	38:38
10 Kluczewia	20	26	32:37
11 Lech	19	25	37:33
12 Odra	19	24	28:40
13 Darzbór	20	22	37:55
14 Victoria	20	21	25:34
15 Piast	19	16	22:33
16 Wybrzeże	wycofane		

**Piłka nożna – V liga**

Wyniki 19. kolejki rozgrywek i tabela: Olimp Złocieniec – Wiekowianka Wiekowo 0:0, Orzeł Wałcz – Raseł Dygowo 3:1, Victoria Sianów – Głaz Tychowo 0:2, Wielim Szczecinek – Sława Sławno 1:2, Orzeł Łubowo – Błonie Barwice 0:1, Darlovia Darłowo – Arkadia Malechowo 0:0, Pomorzanie Sławoborze – Piast Drzonowo 1:2.

1 Orzeł W.	19	44	71:24
2 Sława	19	40	57:33
3 Raseł	19	37	40:27
4 Głaz	19	36	37:20
5 Arkadia	19	32	42:27
6 Wiekowianka	19	32	25:15
7 Wielim	18	31	41:32
8 Olimp	19	25	34:35
9 Błonie	19	22	33:43
10 Sokół	18	22	22:25
11 Piast	19	20	19:43
12 Iskra	17	18	25:33
13 Darlovia	19	18	22:34
14 Victoria	19	15	31:52
15 Pomorzanie	19	14	31:57
16 Orzeł Ł.	19	13	21:51

**Wszystkie ligi piłkarskie Złocienica**

# Na mecze drużyn Olimpu z terminarzem

**(ZŁOCIENIEC). W Złocienieckim Olimpie są prowadzone cztery ligi piłkarskie chłopców i młodzieży, i jedna liga seniorska. Najmłodszy to rozgrywki chłopców, zwanych tu młodzianami.**

**MŁODZICY**

Runda rewanżowa rozpoczęła się dziewiątego kwietnia w sobotę wyjazdowym meczem Olimpu do Koszalina do Gwardii. Kolejny mecz złocienieccy młodzicy rozegrają siedemnastego kwietnia w sobotę w Białogardzie z Unią. Pierwszy mecz u siebie w Złocieniu na gminniaku trzydziestego kwietnia w sobotę o godzinie 12.30 z Akademią Piłkarską Kotwica II Kołobrzeg. Trzeci maja to mecz młodzików Olimpu w Szczecinku z Akademią Piłkarską o godzinie 12.30. Trzeci maja w tym roku przypada we wtorek. U siebie siódmego maja z Lechem Czaplunek w sobotę. W Sławnie ze Sławą czternastego maja w sobotę o godzinie, 12.30. Dwudziestego pierwszego maja o 12.30 w sobotę w Kołobrzegu z Akademią Piłkarską Kotwica. Dwudziesty dziewiąty maja to niedziela. Młodzicy Olimpu zagrają w Koszalinie z Bałtykiem o godzinie 12.30. Pożegnany mecz w Złocieniu w sobotę czwartego czerwca o godzinie 12.30 na gminniaku oczywiście.

**TRAMPKARZE**

Kolejna drużyna w Klubie to trampkarze. Pierwszy mecz dziewiątego kwietnia z Gwardią Koszalin na wyjeździe o godzinie 11.00.

Kolejny mecz też na wyjeździe w Białogardzie z Unią o godzinie 11.00. Trampkarzy Olimpu w Złocieniu zobaczymy trzydziestego kwietnia o jedenastej w pojedynku z Akademią Piłkarską z Kołobrzegu, z drużyną Kotwicy II. Trzeciego maja wyjazd do Szczecinka. Przeciwnikiem Akademia Piłkarska. U siebie siódmego maja w sobotę z Lechem z Czaplunka. Początek meczu o 11.00. Czternastego maja wyjazd do Sławna do Sławy. Mecz od 11.00. Dwudziesty pierwszy maja w Kołobrzegu z Akademią Piłkarską Kotwica. Mecz o 11.00. Dwudziesty dziewiąty maja w niedzielę w Koszalinie od 11.00 z Bałtykiem. Ostatni mecz w lidze w Złocieniu od 11.00 z Akademią Piłkarską II Szczecinek w sobotę czwartego czerwca.

**JUNIORZY STARSI**

Juniorzy starsi pierwszy mecz już rozegrali. W Wałczu z Orłem drugiego kwietnia w sobotę. Przegrali tam. W miejsce juniorów starszych w przeważającej mierze zagraли juniorzy młodsi. Pierwszy mecz u siebie Olimp w tej kategorii wiekowej rozegra w niedzielę dziesiątego kwietnia od 11.00 ze Sławą ze Sławna (2:5). Z Bałtykiem z Koszalina w sobotę szesnastego kwietnia od 11.00 na wyjeździe. W Złocieniu pierwszego maja z Iskrą z Białogardu od godziny 11.00. Pierwszy maja to niedziela. Siódmy maja. Mecz w Wałczu z WTP Suski. W sobotę od 11.00. Piętnasty maja w Wałczu z Orłem od 11.00. W niedzielę. Dwudziesty drugi maja. Niedziela. W Sławnie ze Sławą od 11.00. Dwudziestego dziewiątego maja w Złocieniu na gminniaku z Bałtykiem Koszalin od 11.00. Czwartego czerwca w Białogardzie z

Iskrą od 13.00. Sobota. Pożegnanie z wiosennymi rozgrywkami dwunastego maja na gminniaku w Złocieniu o godzinie 11.00 w niedzielę. Przeciwnikiem WTP Suski z Wałcza.

**JUNIORZ MŁODSI**

Ta drużyna swój pierwszy mecz miała rozegrać drugiego kwietnia w Wałczu z Orłem. Mecz oddała walkowerem. Juniorzy młodsi z braku juniorów starszych zagraли w ich miejsce. Kolejny mecz juniorów starszych Olimpu jest przewidziany na pierwszego maja o godzinie 13.00. Przeciwnikiem Iskra z Białogardu. Siódmego maja w sobotę o godzinie 13.00 spotkanie w Wałczu z WTP Suski. W Złocieniu w niedzielę piętnastego maja o godzinie 13.00 z Orłem Wałcz. Czwarty czerwca, w sobotę, od godziny 11.00 z Iskrą w Białogardzie. Pożegnanie z piłkarską wiosną w Złocieniu w niedzielę dwunastego czerwca od godziny 13.00 meczem z WTP Suski.

**SENIORZY**

Seniorzy Klubu swój zaległy mecz rozegrali z Sokołem z Karlina. Potem spotkania z Głazem z Tychowa, z Iskrą w Białogardzie i ze Sławą w Sławnie. 19 kwietnia grali u siebie z Wiekowianką Wiekowo. Kolejne spotkanie w Darłowie z Darłowią w Darłowie 16 kwietnia w sobotę od godziny 16.00. W Szczecinku z Wielimem w sobotę 23 kwietnia o godz. 16.00. Victoria – Olimp w Sianowie 30 kwietnia w sobotę od 17.00. Sokół – Olimp z Karlina we wtorek 3 maja od 15.00. W Złocieniu Olimp – Orzeł Wałcz w sobotę siódmego maja od 17.00. Piętnastego maja w niedzielę wyjazd do Człuchowa do Piasta. Mecz o 14.00. Z Orłem z Łubowa w sobotę 21 maja w Złocieniu na gminniaku o 17.00. Dwudziestego ósmego maja w sobotę w Malechowie o godz. 17.00 z Arkadią. Czwarty czerwca to sobota. Tego dnia w Złocieniu Olimp będzie podejmował drużynę Błoni Barwice od godziny 17.00. Pomorzanie – Olimp w Sławoborzu od godziny 18.00 w sobotę 11 czerwca. Pożegnanie z sezonem piłkarskim wiosną 2011 w Złocieniu 18 czerwca w sobotę o godz. 18.00 meczem z Raselem Dygowo. (N)

**Koło KARP: zebranie członków 28 kwietnia**

## Stanica nad Dłuskim wreszcie z gospodarzem

**(ZŁOCIENIEC). Nad jeziorem Dłusko jest budynek gospodarzy szumnie zwany stacją.**

Korzystają z niego wędkarze trzymający tam wiosła, zostawiają rowery i motory. Na brzegu

jeziora przy stacji trzymają łódki. Za tego rodzaju udogodnienia od „teraz” trzeba będzie ponosić koszty utrzymania obiektu oraz uczestniczyć w kosztach dzierżawy „stacji”. Przewiduje się opłatę w wysoko-

ści stu złotych od łódki.

Koło wędkarskie KARP w związku z powyższym zwołuje na ten temat zebranie członków na dwudziesty ósmy kwietnia na godzinę 17.00 w siedzibie koła. (M)



# Dziewczęta z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wierzchowie wicemistrzyniami województwa w unihokeju



**Tuczno.** 7 kwietnia w Tucznie rozegrano Finały Wojewódzkiej Gimnazjady w unihokeju dziewcząt. Udział wzięło 8 drużyn wyłonionych w drodze eliminacji powiatowych oraz regionalnych. Bardzo dobrze spisały się mistrzynie naszego powiatu, dziewczęta z Wierzchowa. Prowadzone przez Piotra Augustyniaka udanie przebrnęły rozgrywki grupowe, w których pokonały dziewczęta z Tuczna, Malechowa i Kozielnic. W półfinale rywalkami naszych dziewcząt były zawodniczki z Grzmiącej, które również nie sprostały wierzchowiankom. W finale zespół z Wierzchowa został nieznacznie pokonany przez zawodniczki reprezentujące Gimnazjum Trzebiatów 1:0. W roku ubiegłym Gimnazjum Wierzchowo w tych samych rozgrywkach zdobyło brązowe medale. Gratulujemy kolejnego sukcesu.

Wyniki:

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Tuczno 6:0

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Kozielnice 2:0

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Malechowo 6:1

Półfinał:

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Grzmiąca 4:0

Finał:

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Trzebiatów 0:1

Skład: Sandra Wada, Kamila Kedzierska – Angelika Pabian, Sandra Świetlik, Katarzyna Bogdańska, Hanna Melnarowicz, Paulina Grzelak, Sylwia Olczak, Karolina Rogala, Janina Chilla, Bernadetta Wilmańska, Małgorzata Lubas. Trener: Piotr Augustyniak.

**Chłopcy z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wierzchowie Mistrzami województwa w unihokeju!**

**Wierzchowo.** Pięknym sukcesem uczniów z Gimnazjum w Wierzchowie zakończyły się Finały Wojewódzkiej Gimnazjady w unihokeju. O prymat w województwie rywalizowało 8 drużyn w identyczny sposób wyłonionych jak w przypadku rozgrywek dziewcząt. Mistrz naszego powiatu nie zawiodł i przed własną publicznością w dniu 8 kwietnia 2011 roku obronił tytuł mistrzowski zdobyty w ubiegłym roku. W przyszłym roku Gimnazjum w Wierzchowie ma szansę na zdobycie złotego medalu trzeci raz z rzędu. W historii Gimnazjum w Wierzchowie prym wiodą dziewczęta, które zdobyły mistrzostwo wojewódzkiej Gimnazjady cztery razy z rzędu! Gratulujemy chłopcom złotego medalu.

Wyniki:

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Szczecin 9:0

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Trzebiatów 1:2

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Redło 10:0

Półfinał:

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Mirosławiec 6:0

Finał:

Gimnazjum Wierzchowo – Gimnazjum Dębno 8:1

Skład: Konrad Brzoza, Łukasz Husakowski – Grzegorz Czujko, Dariusz Lenart, Filip Augustyniak, Adrian Sadowski, Patryk Czarnojan, Mateusz Szłapak, Krzysztof Halko, Radosław Sadowski, Szymon Szłapak, Łukasz Stefan. Trener: Piotr Augustyniak.



**Junioriki młodsze Wierzchowskiej Szkołki Unihokeja awansowały do Finałów Mistrzostw Polski w unihokeju!**

**Mrzeżyno.** Bardzo dobra gra i łut szczęścia pozwolił juniorkom młodszym WSU Wierzchowo (do lat 16.) awansować do Finałów Mistrzostw Polski! Nasze reprezentantki będą walczyły o miejsca 1-6 w Polsce.

Turniej półfinałowy, który odbył się w dniach 9-10 kwietnia w Mrzeżynie był bardzo ciężki i wyrównany. Losy awansu ważyły się do ostatniego meczu. Zawodniczki z Wierzchowa w pierwszym meczu pokonały Ósemkę Wejherowo 6:4. Było to zaskakujące, ale bardzo dobre otwarcie turnieju. W sobotę czekały na wierzchowianki jeszcze rywalki z Gdańska i Trzebiatowa. Niestety obydwa mecze zostały przegrane 2:3. Mimo ambitnej postawy i bardzo dobrej gry rywalki były lepsze o to jedno trafienie. Z kalkulacji wychodziło, że aby uzyskać awans należy w niedzielę pokonać dwa zespoły z Warszawy: Orleńta i Mokotów 95. Niestety w pierwszym niedzielnym meczu z Orleńtami Warszawa, WSU zremisowała 1:1. Sytuacja robiła się dramatyczna, gdyż już nie wszystko zależało od postawy Wierzchowa, ale także wyników innych meczów. W swoim ostatnim meczu Wierzchowo pokonało Mokotów 95 Warszawa 3:2, a zwycięskiego gola zdobyła Sylwia Olczak na... 9 sekund przed końcem meczu. W tym momencie WSU Wierzchowo i Orleńta Warszawa miały po 5 punktów. Wierzchowo skończyło rozgrywki, a Orleńta miały jeszcze przed sobą mecz z Jedyńką Trzebiatów. Tylko zwycięstwo Trzebiatowa minimum dwoma golami dało awans WSU Wierzchowo.

Przy ogłaszającym doping dziewcząt z Wierzchowa, Trzebiatów

pokonał ostatecznie Orleńta Warszawa 6:0 i tym samym awans do ścisłego Finału Mistrzostw Polski stał się faktem. Oprócz WSU awansowały drużyny z Gdańska i Trzebiatowa.

Wyniki:

WSU Wierzchowo – Ósemka Wejherowo 6:4

WSU Wierzchowo – Energa Gdańsk 2:3

WSU Wierzchowo – Jedyńka Trzebiatów 2:3

WSU Wierzchowo – Orleńta Warszawa 1:1

WSU Wierzchowo – Mokotów 95 Warszawa 3:2

Finał Mistrzostw Polski zostanie rozegrany w składzie: Podhale Nowy Targ, Nolet Żabi Róg, Orkan Ludźmierz, WSU Wierzchowo, Jedyńka Trzebiatów, Energa Gdańsk.

**Trener Piotr Augustyniak:** - *To kolejny ogromny sukces naszego klubu. Klubu z takiego małego Wierzchowa wystąpi w trzech Finałach Mistrzostw Polski: juniorów starszych (do lat 19.), juniorów młodszych (do lat 16.), junierek młodszych (do lat 16.). Jeśli jeszcze seniorzy obronią się przed spadkiem do pierwszej ligi to będzie pełnia szczęścia i... cud gospodarzy w Wierzchowie. Pokazuje to nasz potencjał i uczciwa pracę jaką wykonujemy na treningach a także zasadność modelu szkolenia. Sam turniej był bardzo ciężki i wyrównany. Oczywiście wiemy, że ostatni mecz umożliwił nam występ w Finale A. Ale w tym turnieju widocznie szczęście postanowiło pomóc nam w niedzielę, gdyż w sobotę w dwóch meczach nam go zabrakło. Wszyscy jesteśmy w klubie zadowoleni, gdyż bez względu na osiągnięte wyniki w finałach, jest to nasz kolejny bardzo udany sezon.* (o)

Leśnik/Rossa Manowo – Drawa Drawsko Pomorskie 0:1 (0:0)

## Drawy wraca z Manowa bez punktów

(DRAWSKO POMORSKIE). Wyjazd piłkarzy Drawy Drawsko Pomorskie do Manowa, do Leśnika, nie zakończył się jakkolwiek zdobyczą punktową.

Drawszczanie mecz przegrali 0:1, bramkę tracąc na kilka minut przed końcem spotkania. Mimo że Drawa to drużyna z czytelnymi aspiracjami trzecioligowymi, porażka w Manowie nie dziwi, gdyż Leśnik to zespół z czołówki tabeli – przed spotkaniem z Drawą szósta pozycja, obecnie piąta. Dziesięć punktów za liderem. Drawa trzecia, za Bałtykiem Koszalin punktów sześć.

W bramce Drawy zagrał Jakus. Obrona: Pedrycz, Żuk (ż. kartka), Gronowski, Dutka. Pomoc i atak – Kibitlewski, Jureczko, Węglowski, Steciak, Kapeliński, Wawreńczuk.

Drawa na dobre rozegrała się dopiero w drugiej połowie. Boisko było fatalne, jego stan utrudniał drawszczanom normalne rozgrywanie piłek, sprzyjało gospodarzom, którzy w pierwszej połowie byli zespołem w tych warunkach nawet dyktującym warunki gry. Leśnik w pierwszej połowie odnotował strzał w poprzeczkę, Drawa zaś sytuację, wydawało się, na rzut karny, ale sędziowie byli innego zdania. Faul w polu karnym na Wawreńczuku.

W tej części gry to znów poprzeczka bramki Drawy po uderzeniu Marczaaka. Dla Drawy dobrej pozycji strzeleckiej nie wykorzystał Pedrycz.

Bramka dla Leśnika została zdobyta cztery minuty przed końcem meczu przez Majewskiego.

Było słychać z obozu Drawy, że gdyby nie boisko mecz mógłby wyglądać zupełnie inaczej. Nie ukrawa się, że mimo to występ w Manowie mógł być nieco lepszy. Powtórzmy: Drawa nie ma patentu na wygrywanie meczów, a Leśnik to przecież firma piłkarska nie tylko z tradycjami, ale i zawsze doskonale walcząca bez względu na to, w jakiej lidze przychodzi im grać. Z tego jest znana.

Teraz do Drawsko Pomorskiego na mecz z Drawą przyjedzie Ina Goleniów. W tabeli tuż za Drawą o punkt mniej od drawszczan. Zapowiada się znów ciekawy dramat sportowy, trybuny na stadionie miejskim wypełnią się chyba do ostatniego miejsca. Walka o trzecią ligę to już nie przelewki. Jedno jest pewne. Drawę stać na walkę z każdym przeciwnikiem. Pokazała to już nie raz. Ale, przy milczących trybunach jest to bardzo ciężkie do wykonywania. Słowem - bardzo dużo będzie zależeć od kibiców. Sprawdź się?

Tadeusz Nosel

Zaczynają pracę dla złocienieckiego piłkarstwa od wyniku 2:18

## Bilans otwarcia w Klubie Sportowym Olimp Złocieniec

(ZŁOCIENIEC). Młodzicy i trampkarze Olimpu grali na wyjeździe w Koszalinie z drużynami Gwardii. Młodzicy przegrali 0:6, trampkarze 0:7. W drużynie młodzików Olimpu wystąpił chłopczyk o nazwisku Gerard Cieślik. Powiedział reporterowi: - Pierwszy mecz przegraliśmy aż 0:18. Teraz mniej, jest więc postęp. Grałem tylko do kilku minut przed końcem meczu, gdyż trener dokonał zmiany. Grało mi się dobrze, mimo przegranej jestem zadowolony ze swego występu. Sytuacji na bramkę nie miałem, a i na podanie na nią. -

Dzień później, w niedzielę, w Złocieniu z drużyną Sławy od jedenastej grali juniorzy starsi. Przegrali spotkanie 2:5, tylko momentami nawiązując równorzędny pojedynek z przeciwnikiem. W tym meczu dobitnie było widać różnicę nie tylko w przygotowaniu technicznym młodych graczy, ale i w ogóle w obyciu na boisku. Juniorzy złocienieccy zaś zaprezentowali to, co w Złocieniu było zawsze od lat: kilka



talentów piłkarskich, które warto są i dwóch treningów dziennie.

Podsumujmy bramki drużyn Olimpu z tego weekendu: młodzicy 0:6, trampkarze 0:7, juniorzy starsi 2:5, Olimp seniorski 0:0. Daje to wynik 2:18. Oto, od jakiej sytuacji w Klubie rozpoczyna pracę jego nowy zarząd z prezesem też nowym Pawłem Melą. (N)

## Miłosz Kamil Manasterski w Złocieniu

W Roku Miłosza Biblioteka Publiczna w Złocieniu miała przyjemność gościć poetę, laureata nagród literackich, redaktora naczelnego Magazynu Związku Literatów Polskich [www.literaci.eu](http://www.literaci.eu) – Miłosza Kamila Manasterskiego, który poprowadził prelekcję o współczesnej poezji.



Podczas spotkania mieliśmy okazję przekonać się m.in. czy poezja może być ważna dla tzw. zwykłego człowieka. Dlaczego

sława Miłosza może być dla nas inspirująca, czy każdy może napisać wiersz oraz jak wygląda konkurs poetycki w krajach arabskich.

prezentacją videoklipów z wierszami Czesława Miłosza oraz poezją Miłosza Kamila Manasterskiego, a także zabawą w rekonstrukcję wiersza Czesława Miłosza.

Spotkanie, dzięki materiałom



multimedialnym ze współczesną muzyką, żywą narracją naszego gościa oraz barwnym anegdotom i ciekawostkom z życia Czesława Miłosza dostarczyło uczestnikom niezapomnianych wrażeń. (O)

## Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIEŃCU

### PARAFIA MARYI WNIEBOWZIĘTEJ

#### Msza święta – Smoleńsk

Msza święta za ofiary katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem została w naszym kościele odprawiona w niedzielę 10 kwietnia o godzinie 12.30.

#### Paschaliki Wielkanocne

W kaplicy Matki Bożej Ostrobramskiej są rozprowadzane Paschaliki Wielkanocne Caritas.

#### CANTABO z nową płytą

Rozprowadzamy nową płytę zespołu CANTABO – Dla Ciebie Matko. Płyta zawiera dwanaście piosenek maryjnych, jest cegiełką na ołtarz Matki Bożej Opiekunki Rodzin. Do nabycia także obrazek Matki Bożej Opiekunki Rodzin w formacie A4.

#### Droga Krzyżowa

W piątek piętnastego kwietnia Droga Krzyżowa: (1) dla dzieci o godzinie 17.00 (2) dla dorosłych o godzinie 18.30 (3) dla młodzieży o godzinie 19.15. Za udział w Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

#### Sobota – Apel Jasnogórski

Na Apel Jasnogórski zapraszamy w sobotę na godzinę 20.30.

#### Niedziela Palmowa – Akcja Katolicka

W niedzielę Palmową 17 kwietnia przed kościołem Akcja Katolicka będzie rozprowadzać palmy. Przeznaczenie ofiar – na nasz nowy ołtarz.

#### Przed sakramentem bierzmowania

W przyszłą niedzielę o godzinie 15.00 Msza święta dla młodzieży, która w tym roku przystąpi do sakramentu bierzmowania i ich rodziców z liturgicznym dopuszczeniem do sakramentu dojrzałości i poświęceniem krzyży, które młodzieży wręczą rodzice jako symbol przekazania wiary.

#### Blżej Siebie; majówka modlitewno – wypoczynkowa

Stowarzyszenie Blżej Siebie organizuje majówkę modlitewno – wypoczynkową do Częstochowy, Krakowa i Zakopanego. Termin od 29 kwietnia do 4 maja.

#### Zapowiedzi przedślubne

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Krzysztof Piotr Udycz, kawaler mieszkający w Złocieniu i Agnieszka Laskowska, panna mieszkająca w Wieruszowie. Zapowiedź II (2) Krzysztof Pszczółkowski, stanu wolnego, mieszkający w Szczecinie i Agnieszka Magdalena Pszczółkowska, stanu wolnego mieszkająca w Szczecinie. (3) Jakub Leszek Józwiak, kawaler mieszkający w Szczecinie i Magdalena Misiun, panna mieszkająca w Złocieniu. Zapowiedź I.

#### Odeszli do wieczności

W ostatnim czasie odeszli do wieczności: (1) + Jan Próchnicki, lat 81 i (2) Sebastian Mojsiejewicz, lat 36. Wieczny odpoczynek...

### PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

#### I Rocznicza katastrofy smoleńskiej

W niedzielę dziesiątego kwietnia przypadła I Rocznicza katastrofy smoleńskiej. Pamiętaliśmy w modlitwach o tragicznie zmarłych, ale również w intencji naszej Ojczyzny. Dlatego zaprosiliśmy w tę niedzielę po Mszy świętej o godzinie 11.30 na Adorację Najświętszego Sakramentu. Adoracja zakończyła się o godzinie 16.15 Gorzkimi Żałami.

#### Droga Krzyżowa ulicami miasta

Droga Krzyżowa w piątek piętnastego o godzinie 18.30 ulicami naszego miasta. Rozpoczęcie i zakończenie w kościele. Nie będzie Drogi Krzyżowej o godzinie 16.30.

#### Niedziela Palmowa

W niedzielę siedemnastego kwietnia będziemy obchodzić Niedzielę Palmową, pamiętkę wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy, gdzie dokona naszego zbawienia. Ta niedziela rozpoczyna w Kościele Wielki Tydzień. Podczas każdej Mszy świętej poświęcenie palm.

Na Mszy świętej o godzinie 11.30 poświęce-

nie palm odbędzie się na placu przed kościołem. Potem procesjonalnie wejdziemy do kościoła.

Ogłaszamy konkurs na najładniejszą palmę wielkanocną. Rozstrzygnięcie konkursu po Mszy świętej.

#### PIT do rozliczenia

W niedziele w godzinach od 8.30 do 12.30 w kancelarii można składać do rozliczenia PIT.

#### CARITAS – Paschaliki Wielkanocne

Można nabywać na stół wielkanocny Paschaliki Wielkanocne CARITAS. Cena 5 złotych.

#### Podziękowania, ofiary na budowę kościola

Składamy podziękowania za modlitwy w intencji parafii i za ofiary na budowę świątyni. Dziękujemy za liczny udział w rekolekcjach wielkopostnych. Życzymy Bożego błogosławieństwa na nowy tydzień.

DAROWIZNA NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA  
PKO BP o/ZŁOCIENIEC NR KONTA 70  
1020 2847 00001102 0008 3824.

## Budujemy ołtarz

**(Złocieniec) W parafii WNMP w Złocieniu wciąż trwa zbiórka datków na budowę ołtarza pod obraz Matki Boskiej Opiekunki Rodzin, zwanej przez wielu Matką Boską Felsztyńską.**

W tym celu w minioną niedzielę można było nabyć kopie obrazu w formacie A4, a także zakupić najnowszą płytę zespołu parafialnego Cantabo, będącą cegiełką na budowę nowego ołtarza. Na płycie znalazło się 12 utworów Maryjnych w nowych, lekko jazzowych aranżacjach. W nagraniu zespół Cantabo wspierali m.in. muzycy współpracujący z Grzegorzem Turnauem i Mar-

kiem Grechutą, zespół wokalny z krakowskiego ośrodka kultury, a także ks. Mariusz Mazur – kustosz sanktuarium MB w Sulisławicach, który podczas tegorocznych rekolekcji wielkopostnych przygotowywał parafian do intronizacji obrazu.

Płytę zespołu Cantabo warto kupić – nie tylko ze względu na szczytny cel, jakim jest wsparcie przy budowie ołtarza, ale przede wszystkim ze względu na wartość artystyczną – tu nawet pieśni znane z codziennych mszy świętych brzmią iście koncertowo. I bardzo profesjonalnie.

MB



### OFERTY PRACY

Na dzień 11.04.2011 r.

**1. Operator ładowarki jednonaczyniowej** – wymagane aktualne uprawnienia, doświadczenie zawodowe min. 2 lata Kontakt: PPUH W.G. Fabich ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 94 36 345 31

**2. Kierowca kat C+E** – wymagane aktualne uprawnienia, doświadczenie zawodowe min. 2 lata, świadectwo kwalifikacji zawodowej, ważne badania psychologiczne i lekarskie, karta kierowcy. Kontakt: PPUH W.G. Fabich ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 94 36 345 31

**3. Mechanik-spawacz** – wymagane doświadczenie zawodowe min. 2 lata, aktualna książeczka spawacza Kontakt: PPUH W.G. Fabich ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 94 36 345 31

**4. Nauczyciel języka niemieckiego** – wymagane wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznymi, kwalifikacje do nauczania j. niemieckiego Kontakt: Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, ul. Dworcowa 2A, 78-500 Drawsko Pom. tel. 94 36 325 48, e-mail: drawsko@interia.pl

**5. Kosmetyczka** – wymagane doświadczenie zawodowe, wykształcenie zawodowe, średnie lub po

kursie Kontakt: Salon Kosmetyczny-Solarium „PRETTY WOMEN” Sylwia Wiśniewska ul Kosynierów 12, 78-500 Drawsko Pom. Tel. 510-549-606

**6. Nauczyciel matematyki** – wymagane wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznymi, kwalifikacje do nauczania matematyki. Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego, ul. Seminaryjna 2, 78-500 Drawsko Pom. tel. 94 36 322 15

**7. Księgowy bilansista (główny księgowy)** – wymagane wykształcenie z zakresu rachunkowości lub ekonomiczne, praktyka na stanowisku kierowniczym w księgowości co najmniej 5 lat, mile widziany wpis na liście biegłych rewidentów. Kontakt: Zakład Mechaniczny METALTECH Sp. z o.o., 78-650 Mirosławiec, ul. Orla 6 tel. 67 25 95 176, e-mail: poczta@metaltech.com.pl

**8. Modelarz-formierz** – wymagane doświadczenie w budowie modeli wyrobów małej architektury, wykształcenie zawodowe, Kontakt: STYL-BET Przedsiębiorstwo Wielobranżowo Wielobranżowe s.j. Drawsko Pom. ul. Reintera 6, 78-500 Drawsko Pom. tel. 94 36 330-76, e-mail: artur@styl-bet.com.pl



